

# Romano Atmo

ISSN 1896-4427



## Wesołych Świąt!



Romowie na Litwie



Kraina Radości



V Szczyt Równości



Praojczyzna Romów



Asystent edukacji

## spis treści 6/2011 (36)

- 4 Ogłoszenie Instytutu Pamięci Narodowej
- 5 Stypendia przyznane
- 6 Romowie na Litwie
- 8 Kraina Radości
- 11 Cygańskie wesela pod lupą
- 12 Boże Narodzenie po romsku
- 13 Obowiązek szkolny
- 14 Indie - wielokulturowy tygiel
- 17 Wymiana
- 18 Zaklinacz skrzypiec
- 20 Polska Prezydencja a sprawy Romów
- 22 Działalność Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów
- 24 Rynek pracy otwarty dla Romów
- 25 Trudy i sukcesy asystenta edukacji romskiej
- 27 Edukacja okiem Justyny
- 28 Kryzys gospodarczy dotyka również Romów
- 30 Kuchnia: Świąteczne smakołyki
- 32 Romano Atmo Biblioteka
- 33 HOROSKOP

### ADRES REDAKCJI:

ul. Wyszynskiego 32, 78 – 400 Szczecinek,  
tel. 94 37 250 98, fax 94 37 250 96,  
zrp.romanoatmo@wp.pl; www.romowie.com  
Skład: Damian Puszczykowski  
Druk: TEMPOPRINT Szczecinek  
Nakład: 500 egz.

### Skład redakcji



**Redaktor naczelny**  
Roman Chojnacki



Joanna  
Chojnacka



Damian  
Puszczykowski



Agnieszka  
Huczko

### Stali współpracownicy



Magdalena  
Puszczykowska



Anna  
Szymańska



Mateusz  
Babicki



# Słowo od redaktora naczelnego

## Szanowni Czytelnicy...

**J**uż niebawem wszyscy będziemy obchodzić Święta Bożego Narodzenia, najbardziej radosne ze wszystkich świąt. Krótko potem pełni nadziei i marzeń witać będziemy nadchodzący Nowy 2012 Rok. Kolejny już numer „Romano Atmo” jest również pełen grudniowego nastroju, kiedy to podsumowujemy mijający rok.

Ten rok był trudny i pełen intensywnej pracy, która na szczęście przynosi efekty. Po wielu latach starań wszystkich Romów w Polsce udało się nadać przypadającemu 2 sierpnia Dniu Pamięci o Zagładzie Romów i Sintii rangę oficjalnego święta państwowego, którą nadał mu Sejm RP na mocy specjal-

nej uchwały. Była to inicjatywa Zespołu do Spraw Romskich Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, którą wsparła pani Minister Elżbieta Radziszewska – Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania. W imieniu swoim oraz wszystkich Romów w Polsce pragnę serdecznie podziękować pani Elżbiecie Radziszewskiej i wszystkim tym, którzy się przyczynili do tak ważnego wydarzenia. Po 67 latach każń Romów i Sintii doczekała się należytej czci i upamiętnienia.

Poza tym udało się nam zrealizować spotkanie kobiet romskich, które odbyło się w sierpniu w Bornem Sulinowie. Uczestniczyły w nim kobiety romskie z różnych grup Romów, w różnym wieku. Bardzo dobrze, że możemy kontynuować nasz projekt „Innowacyjni Romowie na rynku pracy”. Jest to działanie długofalowe obejmujące całe terytorium Polski, które obecnie w okresie kryzysu gospodarczego jest bardzo potrzebne całej społeczności romskiej. Tylko romscy Asystenci Zawodowo – Socjalni są gwarancją tego, że problemy Romów będą traktowane z należytą powagą w tym trudnym dla wszystkich okresie.

Sytuacja gospodarcza w Polsce i na świecie jest bez wątpienia trudna. Nie można jednak tylko z tego powodu przerywać działań już zapoczątkowanych, które są skutecznie realizowane. Podobnie rzecz się ma z uczestnictwem przedstawicieli Romów na różnego szczebla międzynarodowych wydarzeniach o charakterze politycznym, gospodarczym i naukowym. Jako najbardziej zainteresowani w danej sprawie muszą oni mieć zawsze możliwość wypowiedzi i współdecydowania o sprawach bezpośrednio ich dotyczących.

Korzystając z okazji chciałbym wszystkim złożyć życzenia zdrowych, spokojnych, a jednocześnie pełnych radości i rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia. W Nowym 2012 Roku życzę zaś spełnienia wszelkich marzeń oraz samych powodów do radości. Wszystkiego Najlepszego!



## Javen saste i bahtale Romale

Dre dava berś jamary organizacja kończynel pevna projekty sałe kierasys, sałe jande bute manuszenge pomoc i pačav kaj dre javir berś to pomoc doresena butyr manusza. Kana moginav te phenel kaj efektyvno jamary buty deł szansa pe baredyr projekty kaj te kieras, sy jamen łatsi opinia dre jamaro them i dre javir thema, sałe kamen jamenca khetane buty te kierel. Funduszy sałe sy dre thema sy bare, ale na sare organizaciji moginen te doresel to funduszy, naj len zor kaj bare projekty te kierel. Me but sy moły rakiravys pe konferencji themytka i jamare kaj te den szansa romane organizacjenge, kaj Roma te kieren projekty. But sy bange sama Roma kaj pes tsingarden maškre pestyr i daleskie naj len bary sansa kaj te doresen funduszy. Miry organizacja pe javir berś kierel stradegja kaj funduszy te javen efektyvnie vydyne, sy jamen zor kaj bare projekty te kieraz i tylko profesjonalna buća sy te javen kierde,desało drom wykiendyjom jamare organizacjake.

Romale łatsi bah i sastypen sare łatsie manusenge, dre da Świenty devlytka i dre Nevo Berś kaj javela, zyczynav sare manuszenge kaj te na bistyren so sy ćacipen so sy patyv i so sy ćaćuno Romanipen! Dava tumenge manuszale zyczynav.

Devlesa  
Roman Chojnacki  
Romanes Osiu



**Zrealizowano dzięki dotacji  
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji**

**MSWiA**

## Getta w Rumunii!

Władze miasta Baia Mare w północnej części Rumunii zdecydowały o wzniesieniu dwumetrowego muru tworzącego romskie getto. Powodem do zbudowania muru była rzekomo chęć ochrony dzieci romskich przed wypadkami, które zdarzają się w tej okolicy często z powodu wzmożonego ruchu ulicznego i niedostatecznej opieki romskich matek nad swoimi dziećmi. W Baia Mare zamieszkuje tysiąc Romów, którzy żyją w ubóstwie i skandalicznych warunkach sanitarnych.

Podobna sytuacja ma miejsce także w innym rumuńskim mieście, Turlungeni, gdzie zbudowano trzy-metrowy mur oddzielający Romów od innych mieszkańców. W tym wypadku władze miasta twierdzą, że odgrodzono Romów, gdyż dokonali zniszczeń starego młyna, który stał w okolicy ich osiedla. 25 listopada pod ambasadą Rumunii w Warszawie odbył się protest przeciwko tworzeniu tego typu gett.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka zorganizowała w dniach 24 – 25 listopada br. w Warszawie seminarium „Bez paragrafów – pozaprawne instrumenty i metody wprowadzania polityk równościowych” dla organizacji pozarządowych, które poświęcone było zagadnieniom tworzenia modeli polityk równego traktowania, a następnie wcielania ich w życie. Szkolenie prowadzone było przez Agnieszkę Mikulską, Łukasza Bojarskiego i Krzysztofa Śmiszka. Wzięli w nim udział przedstawiciele stowarzyszeń różnych grup dyskryminowanych, a jednocześnie walczących ze zjawiskami nietolerancji, rasizmu i wszelkiej ksenofobii. Był wśród nich również Mateusz Babicki – Sekretarz Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu.

Uczestnicy warsztatów wspólnie zastanawiali się jak wprowadzać zasady równego traktowania w poszczególnych sferach życia publicznego i w jaki sposób skutecznie egzekwować ich przestrzeganie bez uszczerbku dla specyfiki działania w poszczególnych dziedzinach i podmiotów je tworzących. Za szczególnie istotne uznano istnienie uniwersalnych norm określających równe traktowanie, które odnoszą się do wartości wyznaczanych przez różne dyskryminowane grupy społeczne.

Seminarzyści, jak i osoby prowadzące szkolenie przyznali, że kształtowanie świadomości społecznej w zakresie konieczności równego traktowania jest sprawą niezwykle ważną. Dopiero wówczas wszelkie kodeksy i normy etyczne będą skuteczne.



## OGŁOSZENIE

# INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

Instytut Pamięci Narodowej Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa dziewięciu osób narodowości romskiej w grudniu 1943 r. na terenie lasu w okolicach miejscowości Mała Wieś gm. Żytno dokonanego przez funkcjonariuszy niemieckich, to jest o zbrodni z art. 1 pkt. 1 Dekretu z 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz. U. z 1946 r. nr 69, poz. 377 z późn. zm.).

W toku śledztwa ustalono, iż na początku grudnia 1943 r. w lesie w pobliżu miejscowości Mała Wieś pow. Żytno nieustaleni funkcjonariusze niemieccy zastrzelili pięcioro kobiet i czworo dzieci narodowości romskiej. Zwłoki ofiar zostały pochowane w miejscu ich odnalezienia.

Świadkowie powyższych zdarzeń, członkowie ofiar tej zbrodni oraz osoby posiadające istotne dla potrzeb śledztwa informacje proszone są o listowne, telefoniczne lub osobiste zgłoszenie się do siedziby tut. Komisji.

Korespondencję prosimy kierować na adres:

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi,  
90-440 Łódź ul. Piotrkowska 149, tel. 42 637 70 79 / fax 42 637 78 47.

# Stypendia przyznane

Romowie to najmniej wyedukowana część społeczeństwa Europy i Polski, która bardzo często żyje na marginesie i jest uznawana za mniejszość zagrożoną wykluczeniem społecznym. Znaczna część Romów to analfabeci nawet osoby młode i w wieku, w którym podlegają obowiązkowi szkolnemu. Problem edukacji Romów jest niezależny od miejsca zamieszkania na terenie kraju. Wskaźnik wykształcenia Romów jest bardzo niski. Romki nie posyłają swoich dzieci do szkół, często ich edukacja kończy się na szkole podstawowej. Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku postanowił zmienić obecną sytuację poprzez konkursy stypendialne dla uczniów i studentów pochodzenia romskiego.

Pierwszym z nich jest konkurs stypendialny dla uczniów pochodzenia romskiego. Swoją kandydaturę mogli zgłosić Romowie, którzy mają obywatelstwo polskie, uczą się w szkołach ponadgimnazjalnych w systemie dziennym bądź złożyli papiery do szkoły ponadgimnazjalnej na pierwszy rok. Również absolwenci szkół ponadgimnazjalnych, którzy ukończyli naukę mogli otrzymać stypendium. Będzie to swoista nagroda za dobre wyniki w szkole oraz zachęta dla innych uczniów, do podejmowania trudu edukacji w szkołach średnich.

Jednym z najważniejszych warunków otrzymania stypendium było posługiwanie się językiem Romani oraz kultywowanie tradycji romskich. Łatwiej mieli też laureaci konkursów oraz olimpiad. Rekrutacja stypendystów odbyła się na terenie całej Polski. Aplikującymi mogli być uczniowie szkół zawodowych, techników, liceum ogólnokształcących i zawodowych. Co ważne, status materialny stypendystów nie będzie brany pod uwagę.

W przypadku takiej samej średniej ocen u więcej niż jednego aplikującego pod uwagę były brane następujące kryteria:

- reprezentowanie szkoły w olimpiadach i konkursach przedmiotowych,
- ocenę z zachowania,
- frekwencję,
- reprezentowanie szkoły w konkursach artystycznych,
- reprezentowanie szkoły w zawodach sportowych,
- pracę na rzecz szkoły,
- pracę na rzecz klasy,
- w roku szkolnym poprzedzającym przyznanie stypendium.

10 listopada komisja stypendialna wyłoniła laureatów stypendium motywacyjnego. Dokumentację złożyło 68 osób, jednakże część aplikujących nie dosłała wymaganych dokumentów i ze względu na braki formalne komisja postanowiła nie przyznać stypendium osobom, które w podanym terminie nie uzupełniły braków – 7 osób. Ponadto 6 osób nie znających języka romskiego, choćby na poziomie podstawowym, nie otrzymały stypendium. Było to weryfikowane poprzez bezpośrednie rozmowy telefoniczne. 50 aplikujących uzyskało stypendium, którego kwota uzależniona była głównie od średniej ocen w poprzednim roku szkolnym. 5 osobom przyznano stypendium według innych kryteriów niż średnia ocen, znaczącą rolę odegrały tu czynniki takie jak bardzo wysoka lub bardzo niska frekwencja, uzdolnienia, dyplomy i nagrody. W zależności od tych czynników kwota stypendium rosła lub malała.

Kolejny konkurs stypendialny był szansą dla studentów uczelni wyższych pochodzenia romskiego. Stypendia przeznaczone są dla osób pochodzenia romskiego studiujących na uczelniach lub będących słuchaczami kolegów nauczycielskich, nauczycielskich kolegów językowych, kolegów pracowników służb społecznych, zwanych dalej „kolegiami”. Stypendium dla studentów wypłacane jest już od kilku lat i pomogło dużej grupie Romów zdobyć wyższe wykształcenie.

O stypendium mogły ubiegać się osoby, które:

- 1) są studentami uczelni lub słuchaczami kolegów w Polsce albo zostali przyjęte na pierwszy rok studiów wyższych lub pierwszy rok kolegów w Polsce bądź są doktorantami lub uczestnikami studiów podyplomowych w Polsce;
- 2) są obywatelami polskimi pochodzenia romskiego;
- 3) w przypadku, gdy studiowały w roku akademickim 2010/2011, zaliczyły ten rok akademicki (z zastrzeżeniem, że jeżeli rok akademicki nie został zaliczony ze względu na stan zdrowia bądź wydarzenia losowe, powinno to zostać zaznaczone w podaniu).

Dnia 16 listopada w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji stypendialnej, która spośród 79 zgłoszeń nadesłanych przez osoby deklarujące pochodzenie romskie, w oparciu o zapisy regulaminu wybrała osoby, które spełniały warunki aby otrzymać stypendium.

Z wszystkich złożonych wniosków 40 zawierało wszystkie wymagane załączniki i spełniło wymagania formalne, co było równoznaczne z otrzymaniem stypendium. 9 wniosków wymagało uzupełnień, w związku z czym wystąpiono do studentów o uzupełnienie braków w określonym terminie. Studenci pierwszego roku (18 wniosków) nie otrzymali stypendium ze względu na ograniczone środki. Nie udało się także osobom powtarzającym rok (3 wnioski) i tym, z którymi nie można się było skontaktować (2 wnioski). Osoby podejmujące naukę w szkołach policealnych, ze względu na regulaminowych również nie otrzymają pomocy finansowej (3 wnioski). 4 wnioski złożyli studenci studiów trzeciego stopnia i studiów podyplomowych, zgodnie z regulaminem konkursu stypendialnego na rok 2010/2011 uznano, że wnioski te zostaną rozpatrzone w drugiej kolejności, w przypadku wolnych środków.

Bardzo cieszy nas fakt, że co roku liczba osób przysyłających dokumenty aplikacyjne rośnie. Niewątpliwie obrazuje to jak zmienia się podejście Romów do edukacji, w szczególności młodych członków społeczności romskiej, dla których pójście na studia po ukończeniu szkoły ponadgimnazjalnej, to dziś naturalna kolej rzeczy. Ku naszemu zadowoleniu możemy stwierdzić, że Romowie naprawdę dobrze radzą sobie na studiach, przysyłane przez nich zaświadczenia o średniej ocen, wywołują uśmiechy na naszych twarzach i uczucie dumy. Taki stan rzeczy jest nieśmiałą zapowiedzą lepszej przyszłości Romów. Wszyscy wiemy, że dziś ukończenie uczelni wyższej to przepustka do lepszej pracy i godnego życia. Jak widać po rosnącej z roku na rok liczbie stypendystów, Romowie zdają sobie z tego sprawę i nie idą na skróty, podejmują trud edukacji, która wiąże się z mnóstwem wyrzeczeń. Rolą stypendium jest ułatwić nieco tę wyboistą drogę.

Listy osób, które otrzymały stypendia dostępne są na stronie stowarzyszenia [www.romowie.com](http://www.romowie.com)

Stypendia zostały ufundowane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce.

*A. Huczko*



PROGRAM NA RZECZ  
SPÓŁCZNOŚCI ROMSKIEJ  
W POLSCE MSWiA

# Romowie



na



# LITWIE

**O**becność pierwszych Romów na Litwie datowana jest na połowę XV w. w przypadku południowo – wschodnich terenów kraju, zaś w przypadku zachodniej Litwy miało to miejsce w I poł. XVI w.

W roku 1568 Sejm w Grodnie wydał edykt wypędzający ich z terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego, na mocy którego musieli oni osiedlać się jeśli nie chcieli opuszczać Litwy. Jednocześnie nałożono na nich obowiązek wypełniania tych samych powinności co pozostali poddani. Akt wymierzony w Romów nie zmusił ich do osiadłego trybu życia ani też nie doprowadził do ich wypędzenia. Również Trzeci Sejm Litwy w 1588 zdecydował o usunięciu Romów z ziemi litewskiej, a na poddanych którzy ich ukrywali nałożono kary pieniężne. Ta uchwała Sejmu również pozostała je-

dynie na papierze i w Konstytucji Litwy z 1590 zapisano, że każdy Rom musi płacić podatki.

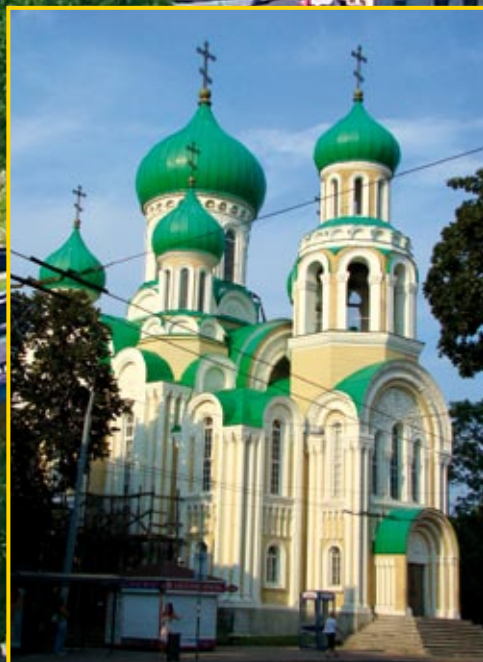
Wielkie Księstwo Litewskie było korzystnym miejscem dla Romów z uwagi na swój wielonarodowy, wielokulturowy i wielowyznaniowy charakter. Romscy przywódcy na początku XVI w. mieli pozycję społeczną niemal równą szlachcie, której znaczenie rosło od XV w. Późniejsze akty wydane przeciwko Romom w 1557, a w szczególności te z 1568 i 1588 wprowadzały wyraźnie zróżnicowanie na osoby osiadłe i wędrownie. Doprowadziło to w XVII i XVIII w.

do wewnętrznych podziałów wśród Romów i osiedlania się części z nich w miasteczkach i podejmowania różnego rodzaju rzemiosł.

W XVII w. podjęto próby poprawy skuteczności ściągania podatków i wprowadzenia choćby minimalnego stopnia kontroli na społeczność romską w Państwie Polsko – Litewskim wprowadzając urząd „Króla Cygańskiego”. Pierwszymi królami wybranymi w latach 1624 – 1652 byli najprawdopodobniej Romowie, jednakże w kolejnych latach stanowisko to było pełnione przez polskich urzędników i litewskich szlachciców. W przeciwieństwie do „Króla Cyganów”, urząd „Starszyny Cygańskiej” ustanowiony przez miejscową szlachtę istniał jedynie na Litwie. Wszyscy członkowie „Starszyny Cygańskiej” byli narodowości romskiej.

Polityka wobec Romów zmieniła się po rozbiore Państwa Polsko – Litewskiego w 1795 r., kiedy to niemal cały obszar Wielkiego Księstwa został przejęty przez Rosję. Litwscy Romowie byli zadeklarowanymi poddanymi Imperium Rosyjskiego z wszelkimi powinnościami nałożonymi na tę grupę społeczną. Prowadzona była ponadto przymusowa rejestracja wszystkich Romów na terenie całego imperium, we wszystkich miejscach gdzie przebywali. Romowie na ziemiach litewskich zajmowali się rolnictwem, rzemiosłami (w szczególności kowalstwem), handlem końmi i różnego rodzaju handlem wymiennym. Kobiety zajmowały się wróżeniem i żebraniem. W roku 1840 na Litwie mieszkało zaledwie 70 rodzin romskich, albowiem większość Romów opuściła ziemie litewskie po rozpadzie Królestwa Obojga Narodów. W II poł. XIX miała miejsce romska imigracja z Rumunii i Węgier.

Według danych ze spisu powszechnego w 1923 r. na Litwie mieszkało wówczas 284 Romów, jednakże przyjmuje się iż w rzeczywistości ich łączna liczba wynosiła około 1.500 osób. W okresie międzywojennej Republiki Litewskiej (1918 – 1940) większość Romów otrzymała obywa-



Wilno - stolica Litwy, to raj turystyczny dla wielbicieli historycznych budowli. Znajduje się tam 40 zabytkowych kościołów, z których najbardziej okazałe, to barokowy kościół św. Piotra i Pawła na Antokolu (fot. u góry - wikipedia) zawierający ponad 2000 rzeźb oraz Cerkiew św. Konstantyna i Michała (fot. po lewej - wikipedia), zwana potocznie Cerkwią Romanowską.



Kościół św. Anny w Wilnie, klasztor Bernardynów oraz pomnik Adama Mickiewicza (fot. z prawej - wikipedia) to kolejne wspaniałe zabytki Wilna. Również w Kownie, drugim co do wielkości mieście Litwy, znajduje się wiele zabytkowych budowli, m.in. Kościół św. Michała Archanioła, zwany także Garnizonowym (fot. po lewej - wikipedia).

telstwo litewskie i wydane zostały im litewskie paszporty jako gwarancja ich praw obywatelskich. Nie wprowadzano żadnych administracyjnych środków mających na celu ukrócenie tradycyjnego trybu życia Romów.

Szacunki mówią o co najmniej 500 Litewskich Romach zamordowanych podczas II wojny światowej, co stanowi 1/3 ich przedwojennej populacji. Największa fala represji wobec nich przypadła na wiosnę 1942 r. Pogłoski o prześladowaniu wędrownych Romów sprawiły, że wielu z nich osiedlało się i podejmowało pracę. W działaniach mających na celu likwidację ludności romskiej brali udział zarówno funkcjonariusze SS i Gestapo, jak również funkcjonariusze litewskiej policji kolaborującej z hitlerowcami. Romowie nie brali udziału w walkach partyzanckich na Litwie w pierwszych latach tuż po zakończeniu II wojny światowej nie opowiadając się po żadnej z walczących stron.

Po rozpadzie ZSRR i odzyskaniu przez Litwę niepodległości w latach 90 – tych w wielu miastach zaczęły powstawać romskie organizacje społeczne. Najprężniej działającym było powstałe w 1996 r. Wileńskie Stowarzyszenie Romskie. W roku 1999 wszystkie działające na Litwie organizacje utworzyły wspólną reprezentację pod nazwą „Romska Misja”. Związek ten posiada swego przedstawiciela w Radzie Społeczności Narodowych.

Problemy społeczności romskiej na Litwie liczącej wedle danych ze spisu powszechnego w roku 2001

2.571 osób obejmują przede wszystkim brak pracy oraz odpowiedniego wykształcenia i kwalifikacji zawodowych. Litewscy Romowie dotknięci są ponadto ubóstwem oraz wynikającymi z niego problemami zdrowotnymi, fatalnymi warunkami mieszkaniowymi i w konsekwencji wykluczeniem społecznym. W latach 90 – tych oraz na początku XXI w. na rzecz społeczności romskiej prowadzonych było wiele działań obejmujących m.in. organizację letnich szkół dla dzieci i młodzieży romskiej. Celem tych przedsięwzięć realizowanych przy wsparciu Instytutu Społeczeństwa Otwartego było zwalczanie przedwczesnego porzucania nauki szkolnej przez młode pokolenie Romów. W miarę upływu czasu również same skupiska romskie zaczęły się angażować w organizację nieformalnych letnich szkół dla dzieci i młodzieży. Sukcesy tych inicjatyw pokazały jednoznacznie, jak bardzo ważne jest nieformalne nauczanie w przemianie ich nastawienia do edukacji i zmniejszeniu dystansu pomiędzy nimi a Litwinami.

Romowie na Litwie posługują się dialektami języka romskiego typowymi dla skupisk zamieszkujących północno – wschodnie tereny europejskiej części Rosji. Niezależnie od tego czy posiadają oni nazwiska litewskie, polskie czy rosyjskie językiem ich codziennej komunikacji jest rosyjski.

M. Babicki



Roma ando Litwa javne dre phaš XV centuro. Šel berš duredyr, dre 1568 Sejmo dre foro Grodno vydyja edykto kaj Litwiny vytraden Romen peskre phuviaty. Dre edykto isys kaj Roma maš te osiedlinen pes albo te vydžian da themestyr. Roma peske dolestyr čhi na kerde i duredyr tradenys pe veša.

Dre spiso powszechno pe Litwa kaj isys kerdo dre 1923 berš, vygeja kaj bešte isy dre do them tylko 284 Roma, ale phenel pes kaj isys adoj čačunes saveš 1500 Roma. Dre dujto svetytko maryben našadzine 500 Roma litewska.

Kana oficjalnie dre Litwa džide isy butedyr syr 2500 Roma.



Katedra w Wilnie - najważniejsza katolicka świątynia na Litwie. fot. wikipedia

# Kraina Radości



**R**omowie to ludzie tacy sami jak inni, mają swoje marzenia, ambicje i plany. Niestety często rezygnują z nich po konfrontacji z nie zawsze przychylną rzeczywistością. Jednak życie uczy nas, że dzięki samozaparciu i wytrwałemu dążeniu do celu można zdobyć to, czego się pragnie. Na dowód przedstawiamy historię Romki Luzy Lutyż – Szubert ze Słubic, która dopięła swego i mimo trudności spełniła się osobiście i zawodowo.

Tak naprawdę wyzwanie dotychczas założenia własnego przedszkola natchnęło mnie już prawie 10 lat temu, gdy po ukończeniu szkoły średniej zdecydowałam się rozpocząć studia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie złożyłam dokumenty na licencjackie studia o kierunku pedagogicznym. Po ich ukończeniu i obronie pracy „Sytuacja społeczna osób starszych” kontynuowałam naukę na uzupełniających studiach magisterskich na Wyższej Szkole Humanistyczno – Ekonomicznej w Łodzi. Ukończone w 2008 roku studia i uzyskanie tytułu magisterskiego pozwoliły na podjęcie kolejnego wyzwania – prowadzącego już bezpośrednio do uzyskania specjalizacji z zakresu edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej – rozpoczęcia podyplomowych studiów na tym kierunku na Uniwersytecie Zielonogórskim. Przez pewien okres mojej nauki wydatną pomocą służyło stypendium naukowe, które otrzymywałam jako Romka i należy podkreślić, że te środki w znacznej mierze umożliwiły mi ukończenie studiów.

Całą prawie siedmioletnią edukację realizowałam równoległe z rozpoczęciem w 2004 roku związku

małżeńskiego i okresem macierzyństwa dwójki moich cudownych dzieci – Gabrysia i Sary. Gabryś urodził się w czerwcu 2005 roku (w czasie drugiego roku studiów licencjackich i w trakcie sesji), a Sara w listopadzie 2006 roku, gdy byłam już na pierwszym roku studiów magisterskich. Można powiedzieć, że cały ten czas byłam jednocześnie studentką i matką dwójki małych dzieci – w trakcie przerw w zajęciach wyskakiwałam do pilnującego nasze pociechy na terenie uczelni męża, by nakarmić bądź jedną, bądź drugą. Muszę przyznać, że patrząc na ten okres dziś, z perspektywy czasu - nie do końca potrafię sobie wyobrazić, jak tak naprawdę tego dokonaliśmy – wspomnieć powinnam, że jednocześnie swoje studia podyplomowe (oraz dodatkowo pracę w weekendy) kontynuował również mój mąż.

Już od początku mojej nauki jej celem była przyszłość związana z rozpoczęciem własnej działalności i stworzeniem przedszkola. Tak samodzielnego podejścia do życia nauczył mnie mój tata, który pomimo wielu początkowych trudności, jakie napotykał będąc Romem, potrafił doskonale rozwinąć swoją własną działalność, zapewnić wszystkim dzieciom dach nad głową i start w dorosłość, a także zyskać wielki szacunek i uznanie

wśród mieszkańców naszego miasta, czego dowodem było wybranie go na radnego Rady Miejskiej. Cały ten czas jednak to Rodzina stanowiła dla niego wartość najważniejszą – przedkładaną nawet nad troskę o swoje zdrowie i przyjemności.

Żeby jednak móc prowadzić placówkę zgodną całkowicie z wymaganiami stawianymi przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, niezbędne było uzyskanie oprócz samego wykształcenia – również praktycznego doświadczenia w zawodzie nauczyciela. W związku z tym w 2009 roku podjęłam pracę nauczycielki w niepublicznym punkcie przedszkolnym, które otworzyła w moim mieście dobra znajoma. Placówka ta – jako otwierana całkowicie od podstaw, dała mi szereg doświadczeń które związane były z kształtowaniem całości rozwiązań programowo-wychowawczych, które to zadania spoczęły na moich barkach. Rok później – otrzymałam szansę rozpoczęcia pracy w Publicznym Przedszkolu Krasnal Hałabała – okazję tę podchwyciłam, albowiem zależało mi także na uzyskaniu kolejnego doświadczenia związanego z pracą w pełnoprawnej jednostce przedszkolnej (poprzednia placówka stanowiła tylko punkt przedszkolny), a także zdobyciu awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego.



Od początku 2011 roku zaczęłam powoli rozglądać się za ewentualnym lokalem, w którym mogłabym podjąć się tworzenia swojego własnego przedszkola. Wbrew pozorom w Słubicach (gdzie mieszkam) występują znaczne problemy ze znalezieniem pomieszczenia, które oprócz odpowiedniej lokalizacji, pozwoli również spełnić szereg wymagań technicznych – formalno – prawnych, stawianych niepublicznym placówkom przedszkolnym pod kątem bezpieczeństwa przeciwpożarowego i sanitarnego. Gdy w czerwcu znalazłam odpowiednie pomieszczenie zgłosiłam się do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej i powiatowej Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej, aby uzyskać stosowne opinie dotyczące konkretnych wymagań, jakie muszę spełnić aby uzyskać od powyższych instytucji stosowne aprobaty. Lista otrzymanych zaleceń mogła przyprawić o zawrót głowy. Oprócz niezbędnych i oznakowanych wyjść ewakuacyjnych, lokal powinien być wyposażony w niezależne od zasilania wewnętrzne oświetlenie awaryjne i ewakuacyjne oraz środki gaśnicze i apteczkę. Przedstawiciel straży pożarnej wymagał także aktualnych protokołów przeglądu kominiarskiego, przeglądu instalacji gazowej oraz protokołu przeglądu całej instalacji elektrycznej wykonanych przez osoby z odpowiednimi uprawnieniami.

Niemalą pracą wymagało również spełnienie wymagań Sanepidu – w przedszkolu powinny być wykonane specjalne toalety i umywalki dla dzieci, odrębne pomieszczenia sanitarne dla personelu i rodziców, zamknięte pomieszczenie na środki czystości, wytyczona sala zabaw i jadalnia. Ponadto – całkowita powierzchnia przedszkola powinna być przewidziana dla określonej ilości dzieci. Musiałam przedstawić protokół z badania natężenia oświetlenia



w sali edukacyjnej, protokół z pozytywnego badania czystości instalacji wodnej (musiałam zlecić stosowną dezynfekcję układu). Kontrola wymagała okazania certyfikatów producentów mebli i wyposażenia – żaden mebel nie mógł być zakupiony w „normalnym” sklepie – wszystkie musiały posiadać odpowiednie aprobaty dla wyposażenia przeznaczonego ściśle dla przedszkola. Podobna sytuacja dotyczyła np. leżaczków, jak i paneli podłogowych czy stołów i krzesełek. Należy podkreślić, iż każdy mebel spełniający wszystkie takie wymogi kosztuje praktycznie ponad dwa razy drożej od takiego samego nie posiadającego certyfikatu. Oprócz samych zakupów i remontów konieczne było podpisanie umów z dostawcą gazu, dostawcą wody, zakładem odbierającym odpady, firmą cateringową czy portalem obsługującym rozliczenia z rodzicami. Jednak prowadzone przez ponad trzy miesiące prace i zakupy przyniosły wymierny efekt – nasza placówka praktycznie bezbłędnie i za pierwszym razem przeszła doкладną kontrolę zarówno przedstawiciela Straży pożarnej, jak i Sanepidu

oraz uzyskała stosowne opinie i zaświadczenia. Był to efekt niesamowitego wysiłku i starań dziesiątek pomagających nam osób – praktycznie cały remont wykonała nam firma budowlana Graf-Bud prowadzona przez moich braci i szwagra. Równolegle – materialnie i swoim doświadczeniem zawodowym wspierało nasz szereg słubickich firm, którym składaliśmy specjalne podziękowania na stronie [www.krainaradosci.com](http://www.krainaradosci.com) i którym jeszcze raz dziękujemy teraz.

Równolegle z działaniami związanymi z przygotowaniem technicznym lokalu, prowadziliśmy starania mające na celu uzyskanie wpisu do państwowej ewidencji placówek edukacyjnych, który to wpis jest zapewnieniem dla rodziców, że dzieci uczęszczające do naszego przedszkola przygotowywane są zgodnie ze wszystkimi założeniami podstawy programowej dla przedszkoli. Złożone dokumenty i tym razem okazały się kompletne i w połowie września Niepubliczne Przedszkole „Kraina Radości” zostało oficjalnie wpisane do ewidencji placówek oświatowych. W tym samym również czasie zało-





żyłam swoją własną działalność gospodarczą. To był kolejny ważny krok w naszych staraniach o swoje własne, wymarzone przedszkole. Prorowadzone do praktycznie ostatnich godzin sierpnia przygotowania pozwoliły już 1 września powitać w naszych progach pierwsze 15 dzieci. Początki były trudne zarówno dla nas, jak i gromadki 2,5 i trzylatków, które rozpoczęły swoje pierwsze kroki w edukacji przedszkolnej. Pierwsze tygodnie wymagały wypracowania od podstaw wszystkich zasad, reguł i harmonogramów, które stosujemy z powodzeniem w chwili obecnej.

O ile we wszystkich wcześniejszych przygotowaniach dotyczących kwestii technicznych, wymagań formalnych, prawnych i organizacyjnych mogłam liczyć na pomoc męża, który praktycznie zajął się całkowicie tą stroną przedsięwzięcia, o tyle już od pierwszego września całkowity trud organizacji spadł już na mnie. I tu już nie było lekko – oprócz samej opieki nad kilkunastoma pociechami, dla których pierwsze dni przedszkola były pewnie najtrudniejszymi wydarzeniami dotychczasowego życia, spadł na

mnie szereg wymagań dotyczących ustalenia wszystkich założeń programowych przedszkola, a także takiego rozdysponowania czasu by całość zaczęła funkcjonować jak dobrze noliwiony mechanizm. Pierwsze tygodnie byłam jednocześnie nauczycielką, szefową firmy, osobą sprząającą, jak i żoną i matką dwójki małych dzieci. Do pracy wychodziłam przed siódmą rano by wrócić do domu po dwunastu godzinach - nieprzytomna ze zmęczenia, ślaniająca się na nogach jednakże niesamowicie szczęśliwa z uzyskanego efektu. Już pierwsze dni rozwiąły obawy o brak chętnych dzieci – nie dość, że było ich od razu tak dużo, to jeszcze niejednokrotnie wiele z nich rodzice po godzinie szesnastej niemalże na siłę musieli zabierać do domu – dzieci chciały zostać w przedszkolu dłużej! Te momenty były chyba najlepszym dowodem na słuszność podjętych przeze mnie decyzji i ukoronowaniem starań podjętych w trakcie opracowywania programu wychowawczego. Na dzień dzisiejszy moja firma zatrudnia 3 osoby na pełnym etacie, do przedszkola uczęszcza 20 dzieci, a od stycznia

mamy już zapisane kolejne co spowoduje, iż będzie już komplet. Należy podkreślić, iż przy rozpoczynaniu działalności nie korzystałam z żadnego dofinansowania z urzędu pracy czy programów unijnych, albowiem w momencie składania podań powyższe instytucje albo nie dysponowały odpowiednimi środkami finansowymi, albo nie były w tym czasie rozpisane żadne konkursy dofinansowujące dla placówek edukacyjnych. Trzymajcie kciuki, bo zaczęłam się już rozglądać za następnym lokalem – w obecnym nie mam już miejsca na nowe dzieci.

*Luiza Lutycz - Szubert  
 fot. www.krainaradosci.com*



Roma łokhes vdian dre da neve ćiry. Terne manuša - chave i chaja, dykhen save korzyści deł Romenge XXI centuro, save isy len ćaćipena i możliwości. Kamdziamys kaj butedyr te javen dasave manuša ke jame kaj den Romenge dasai дума діясыр чай Luiza Lutycz - Szubert. Daja romani чай Słubicendyr začudžia prywatno przedszkolo ćhavorenge.

Gił dova 7 berś keretyš studii pedagogiczna kaj te javen ła liła ke dava i 2 berś keretyš buty dre przedszkoli kaj te javeł ła doświadczenio dre buty ćhavorenca.

Od początko dava berś Luiza rodełys już lokalo pe peskro przedszkolo. Pošli dova musinełys te dostosyneł do šteto ke pherdo przepisy kaj vydeł straž požarna i sanepido. Phary buty pes opłacińdzia i od wszeńnia przedszkolo „Kraina Radości” ruszynieł 15 ćhavorenca. Dale ćirostyr začnińdzia pes ćaćuni phary buty, ale čaj dyja peske rada. Dadyves dre przedszkolo isy 20 ćhavore i butedyr začindeł isy jeszcze pe stycznio.

Dava przypadko sykaveł kaj można te keret soś dre džipen, ale trzeba dova te kameł i soś te deł pestyr.



# Cygańskie wesela pod lupą



*Od niedawna w ramówce polskiego kanału telewizyjnego TLC możemy oglądać program „Moje wielkie cygańskie wesele”. Jest to seria dokumentalna przedstawiająca portret świata Romów i trawelersów w dzisiejszej Wielkiej Brytanii. Program daje doskonałą okazję na poznanie od środka hermetycznej mniejszości romskiej, ich zwyczajów, obrzędów i stylu życia. Każdy z odcinków programu przedstawia perypetie innej rodziny romskiej, która szykuje się do wielkiej uroczystości – ślubu bądź pierwszej komunii.*



Program budzi wiele kontrowersji i odmiennych zdań. Wielu widzów nie potrafi zrozumieć obyczajów i stylu życia jaki prowadzą brytyjscy Romowie. Ich rzeczywistość różni się znacznie od życia polskiej mniejszości romskiej. „Moje wielkie cygańskie wesele” to program, który wywołuje wiele dyskusji. Stworzono go, aby ukazać społeczność pełną kontrastów, w której religijne i kulturowe tradycje wplatają się elementy współczesnych trendów mody i ekstrawagancja charakteryzująca celebrytów. We wszystkich krajach, w których program był emitowany cieszył się niesamowitą popularnością. Jest tak także w Polsce, we wrześniu okazał się hitem stacji TLC i osiągnął oglądalność 225 tysięcy widzów, co dało stacji 1,75 udziału w rynku. Wskazuje to na coraz większe zainteresowanie Polaków społecznością Romów. Być może programy o tematyce romskiej pomogą poznać lepiej specyfikę tego środowiska i zaakceptować



je. Program nie ukazuje przekłamanego obrazu, nie idealizuje brytyjskich Romów, ale pokazuje ich ze wszystkimi wadami i zaletami. Widzimy z jakimi problemami spotykają się w swoim codziennym życiu, jak są dyskryminowani ze względu na swoje pochodzenie i obserwujemy jak bardzo jest to dla nich krzywdzące. To nie tylko program o Romach, ale przede wszystkim dokument opowiadający historię z życia ludzi, którzy tak jak my wszyscy mają swoje marzenia, zwyczaje i priorytety.

Program można obejrzeć w każdy poniedziałek w stacji TLC, o godzinie 20.30.

A. Huczko

**W**idzowie mogą śledzić jak młodzi małżonkowie krok po kroku planują uroczystość weselną, poznajemy historie ich rodzin i pochodzenie. Podglądamy jak panna młoda wybiera suknię ślubną i poszukuje sali weselnej. Przedstawione w programie Romki zaręczają się w bardzo młodym wieku, a kilka lat później stoją przed najważniejszym wydarzeniem swojego życia, ślubem. Małżeństwa najczęściej są aranżowane, aby umocnić więzi pomiędzy rodzinami i grupami romskimi. „Moje wielkie cygańskie wesele” wiernie prezentuje widzom jak bardzo spektakularnie wyglądają romskie uroczystości, ile w nich przepychu i patosu. Jednym z najistotniejszych elementów ślubu jest przede wszystkim wybór sukni. Najważniejsze żeby była jak najbardziej strojna i wyszukana. Suknia taka składa się zazwyczaj

z kilogramów tiulów, koronek, cekinów i innych błyskotek. Zdarzają się także tak ekstrawaganckie rozwiązania jak podświetlane gorsety sukni i kilkunastometrowe treny. Żadna panna młoda nie odmawia sobie także włożenia na głowę diademu czy korony i wyzywającego, nieco przerysowanego makijażu. Suknie ślubne młodych Romek z Liverpoolu, Manchesteru i okolicznych miejscowości projektuje od lat Thelma Madine. Ekspertka, sama przyznaje, że początkowo była zdziwiona specyficznym gustem romskich dziewcząt, ale teraz tylko ona potrafi spełnić ich marzenia o idealnej sukni ślubnej.

Ponadto w programie udokumentowana jest uroczystość wesela, która niektórym bardziej może przypominać dyskotekę, niż tradycyjne wesele. Po uroczystości dziewczyna zostaje przekazana w ręce męża, przeprowadza się do jego przyczepy i od tej pory staje się mu posłuszna. Zaślubiny są więc nie tylko chwilami radości, ale dla romskich dziewcząt wiąże się niekiedy z wielkim strachem i niepewną przyszłością. Jest to przełomowa chwila, kiedy dziewczyna staje się kobietą, żoną i odchodzi od rodziny, z którą mieszkała dotychczas.



# BOŻE NARODZENIE

## po romsku

*Z pewnością wielu ludzi zastanawia się jak wyglądają święta Bożego Narodzenia w tradycji romskiej. Wbrew pozorom nie różnią się one znacznie od typowo polskich zwyczajów. Krystyna Chojnacka, mama prezesa Związku Romów Polskich, opowiedziała nam jak Romowie świętują, jak obchodzą Wigilię oraz jak wyglądały święta dawniej.*

rozm. A. Huczko

### **Jak wiadomo, romska Wigilia różni się nieco od Polskiej, co jest w niej najważniejsze?**

Wydaje mi się, że nie ma różnicy, Wigilia jest zawsze jednakowa. Schodzą się dzieci i wnuki do rodziców. Kiedy wszyscy się zejdą zaczyna się błogosławieństwo. Najpierw dzielimy się opłatkiem. Najpierw rodzice dzielą się między sobą, a dopiero później z dziećmi i wnukami, którzy całują rodziców w rękę kiedy składają sobie życzenia. Po tym jak podzielimy się opłatkiem, siadamy do stołu i składam błogosławieństwo, to mój obowiązek. Potem siadamy do stołów i śpiewamy „Wśród nocnej ciszy”. Mam też szopkę, w której jest sianko i figurki Pana Jezusa, Matki Bożkiej i Józefa. Przy Wigilii rozmawiamy, każdy mówi coś od siebie, jak chyba w każdym domu. Od dawnych lat tak było i nadal jest.

### **Czy kiedyś romska wigilia wyglądała inaczej?**

Kiedyś było tak samo. Nie było tylko tylu rozmaitych przysmaków, tego załadowania. Chleb był więkski, mama sama go piekła, były placki drożdżowe. Obowiązkowo na stole musiały być śledzie, nie mieliśmy karpia. Dopiero kiedy się osiedliliśmy zaczęliśmy jeść karpia. Reszta zwyczajów wyglądała tak jak teraz.

### **Jakie potrawy królują na świątecznych romskich stołach?**

Robimy takie same potrawy jak wszyscy, jak to na Wigilii. Wiadomo, że wigilia jest postna. Smaży się racuchy, robi się kompot z jabłek, śledzie sałatki, moja synowa robi uszka i barszczyk. Obowiązkowo jest też karp smażony i w galarecie, a także śledzie.

### **Czy Romowie także dbają żeby na stole znalazło się 12 potraw?**

Stoły aż się uginają. Zwyczaj mówi, że powinno być 12 potraw, ale zdarza się, że jest więcej.

### **Jak jest z prezentami? Wszyscy się obdarowują?**

Prezenty zawsze dostawaliśmy i dostajemy do tej pory. W Wigilię zawsze dostaję coś od dzieci i my też dajemy im upominki. Jak były małe dawaliśmy im słodczyce teraz najczęściej dajemy pieniądze.

### **Czy przyjmujecie do swojego domu kolędników? Śpiewacie kolędy?**

Tak, przyjmujemy i śpiewamy kolędy. Później siedzimy przy stole i rozmawiamy o tym jak było kiedyś, kiedy była jedność, miłość i zgoda. Wspominamy dobre czasy. A teraz wszystko znikło, nie tylko u Romów, ale i u Polaków.

### **To prawda, że świąteczne spotkania mogą trwać nawet do kilku dni?**

Oczywiście, biesiadujemy, rozmawiamy i żartujemy. Dzwoni także rodzina z innych miast i zza granicy, składamy sobie świąteczne życzenia.

### **Czego życzą sobie Romowie?**

Przede wszystkim zdrowia, pojednania, szczęścia. O pieniądzach nie mówimy, bo one raz są, raz ich nie ma. Mówią, że bez nich nie ma życia. Ja uważam, że jest, kiedyś nie mieliśmy pieniędzy, jeździliśmy po lasach, żyliśmy z tego co wyróżyliśmy na wsiach i cieszyliśmy się z tego. Teraz pieniądze doprowadzają do wielkich nieszczęść.

### **Czy w Wigilię pije się alkohol?**

Broń Boże, alkoholu nie pije się w ogóle. Można napić się kompotu albo herbaty z cytryną.

### **Czy tak jak w polskich domach zostawia się puste nakrycie dla niespodziewanego gościa?**

Tak, zawsze zostawiamy jedno miejsce dla zbłąkanego wędrowca.

### **Chodźcie na Pasterkę?**

Wcześniej nie chodziliśmy, ale teraz na pewno pójdziemy, bo mamy blisko Kościół.

### **Ile osób zbiera się zazwyczaj przy świątecznym stole?**

To zależy od tego jak duża jest rodzina. U mnie jest spora, bo mam sześcioro dzieci i do tego wnuki i prawnuki.

### **Czy to prawda, że teraz nie ma już jedności wśród Romów?**

Szkoda słów, wszystko przepało. Nie tylko u Romów, aż grzech patrzeć, nieraz trzeba zapłakać, nad tym jak żyją ludzie. Nigdzie nie ma pojednania, a Bóg wszystko widzi z nieba. Nie wiem co się stało, że tak się porobiło między ludźmi, nawet Najświętsza Pani płacze.

# Obowiązek szkolny

*Powszechnie wiadomo, że edukacja jest głównym problemem społeczności romskiej na całym świecie. Bardzo często dzieci kończą swoją przygodę ze szkołą na szkole podstawowej, zdarza się, że nie docierają nawet tam. Do takiej sytuacji doprowadza postawa rodziców, którzy zaślepieni nieracjonalnymi argumentami nie posyłają swoich dzieci do szkół, skazując ich tym samym na trud przyszłości w postaci braku pracy i ciężkiej sytuacji materialnej. Warto wiedzieć, że niespełnianie obowiązku szkolnego i nauki jest karane i podlega wielu obostrzeniom prawnym.*

**K**onstytucja Rzeczypospolitej stanowi, że **nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa**. Konkretyzując tę normę postępowania wprowadzono obowiązek nauki, a ponadto obowiązkowe przygotowanie przedszkolne i obowiązek szkolny. Realizacja obowiązku szkolnego rozpoczyna się 1 września w roku, w którym dziecko kończy 7 lat. Do czasu ukończenia przez dziecko gimnazjum spełnianie obowiązku nauki odbywa się poprzez spełnianie obowiązku szkolnego. Kontrola spełniania obowiązku szkolnego została powierzona dyrektorowi obwodowej szkoły podstawowej lub obwodowego gimnazjum. Dyrektorzy tych szkół są zobowiązani do prowadzenia ksiąg ewidencji spełniania przez dzieci i młodzież obowiązku szkolnego na podstawie rozporządzenia. O obowiązku nauki jest mowa w artykule 16 Ustawy z 7 września 1991 r., o systemie oświaty, który wskazuje, w jakich formach spełnia się obowiązek nauki po ukończeniu gimnazjum. Poza obowiązkami wymienionymi w ustawie obowiązkiem rodziców jest powiadomienie gminy o formie spełniania obowiązku nauki przez młodzież w wieku 16-18 lat. Kontrola spełniania przez młodzież w wieku 16-18 lat obowiązku nauki należy do zadań gminy. Te zadania wykonuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta, za pośrednictwem pracowników zatrudnionych w urzędzie gminy. Zgodnie z wcześniej wspomnianą ustawą gmina kontroluje rodziców uczniów w zakresie realizacji następujących obowiązków: zgłoszenia dzieci do szkoły, zapewnienia

regularnego uczęszczania dzieci na zajęcia, powiadomienia gminy o formie spełniania obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki przez młodzież w wieku 16-18 lat.

Obowiązek szkolny i inne obowiązki edukacyjne mają charakter ciągły, co oznacza, że jego spełnianie nie jest czynnością jednorazową, lecz polega na określonym, powtarzającym się zachowaniu. W wypadku nieuczęszczania na zajęcia początkowo nauczyciel kontaktuje się z rodzicami i próbuje wyjaśnić przyczynę nieuczęszczania dziecka do szkoły. Egzekucja administracyjna obowiązków edukacyjnych może być wszczęta, jeżeli dyrektor szkoły, do której uczęszcza dziecko przesłał pismem upomnienie zawierające wezwanie do wykonania obowiązku z zagrożeniem skierowania sprawy na drogę postępowania egzekucyjnego. Postępowanie to może być wszczęte po upływie 7 dni od dnia doręczenia upomnienia. Koszty upomnienia obciążają zobowiązanego.

Po upływie co najmniej 7-dniowego terminu, wszczynają się egzekucje, wówczas dyrektor szkoły wystawia tzw. **tytuł wykonawczy**, a następnie występuje z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. Środki egzekucyjne jakie mogą zostać zastosowane to **grzywna** w celu przymuszenia lub **przymus bezpośredni**. Wniosek wraz z tytułem wykonawczym i dowodem upomnienia dyrektor przesyła do burmistrza miasta oraz do zobowiązanego, który w ciągu 7 dni może podnieść odpowiedni zarzut. Grzywna może być nakładana kilkakrotnie w tej samej lub wyższej kwocie, każ-

dorazowo nałożona w stosunku do osób fizycznych nie może przekroczyć sumy 5000 zł, zaś grzywny nakładane wielokrotnie nie mogą łącznie przekroczyć 10000 zł. Grzywny nieopłacone w terminie podlegają ściąganiu w trybie egzekucji należności pieniężnych. Nieuiszczenie grzywny powoduje wszczęcie kolejnego postępowania egzekucyjnego. Przymus bezpośredni polega zaś na doprowadzeniu do wykonania obowiązku podlegającego egzekucji drogą przymusowego odprowadzenia dziecka do szkoły przy pomocy pracowników Policji lub Straży Miejskiej. Jednostki Obsługi Oświaty poszczególnych miast kontrolują realizację obowiązku szkolnego poprzez pobieranie wykazów dzieci urodzonych w konkretnym roczniku i zameldowanych na terenie miasta, które dostarcza Urząd Miasta.

**Obowiązkiem rodziców, wynikającym z ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 jest:**

- zgłoszenie dziecka do szkoły;
- zapewnienie regularnego uczęszczania dziecka na zajęcia;
- zapewnienie dziecku warunków przygotowywania się do zajęć oraz
- w przypadku dzieci realizujących obowiązek szkolny poza szkołą – odpowiednich warunków nauki;
- powiadomienie gminy o formie spełniania obowiązku szkolnego przez młodzież w wieku 16-18 lat.

1 października 2010 r. weszło w życie nowe rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 31 sierpnia 2010r. w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą. Zgodnie z Ustawą rodzice dziecka podlegającemu obowiązkowi szkolnemu są obowiązani m.in. do informowania, w terminie do 30 września każdego roku, dyrektora szkoły podstawowej lub gimnazjum, w obwodzie których dziecko mieszka, o realizacji obowiązku szkolnego spełnianego za granicą. Niepoinformowanie o spełnianiu przez dziecko tegoż obowiązku wiąże się z **konsekwencjami prawnymi**.

A. Huczko

# PRAOJCZYŻNA ROMÓW



## Indie



सत्यमेव जयते

### - wielokulturowy tydzień

**Współczesne Indie to zarówno jeden z największych krajów na świecie jak i też państwo zamieszkiwane przez setki różnych narodowości, nacji, grup etnicznych, wreszcie kolebka i praojczyzna Romów. Dzisiejsze Indie to kraj o ponad miliardowej populacji, której wielkość sięga 1 mld 166 mln ludzi, a według większości prognoz za 20, 30 lat będzie to najludniejszy kraj na świecie. Wśród głównych powodów wysokiego przyrostu naturalnego możemy znaleźć m.in. wysoką rodność kobiet, znacznie przewyższająca liczbę zgonów, stosunkowo młodą strukturę całego społeczeństwa indyjskiego. Azjatycki kraj należy także do czołówki największych państw na świecie z terytorium sięgającym ponad 3 mln km kwadratowych.**

Powierzchnia całkowita państwa wynosi 3,2 mln km kwadratowych, co plasuje je w ścisłej czołówce największych i najbardziej ludnych na świecie. Pod względem liczby ludności ustępuje tylko Chinom, natomiast pod względem powierzchni zajmuje 7 miejsce po Rosji, Kanadzie, Chinach, USA, Brazylii i Australii. Zarówno warunki naturalne jak i też demograficzne predestynują obecnie kraj do odgrywania znaczącej roli we współczesnej gospodarce globalnej i światowej, a świadczyć może o tym chociażby zapraszanie Indii na szczyty G8, grupujące najbogatsze państwa świata, w roli obserwatora w grupie nowo rodzących się potęg, takich jak Chiny czy też Brazylia.

Dzisiejsze Indie to także, a przede wszystkim, konglomerat wielu kultur, tradycji, wielokulturowości, która jest widoczna na każdym kroku. Szczególnie uwidacznia się to w obszarze

języków. Obok języka hindi oraz angielskiego - który wciąż jest jednym z oficjalnych języków w kraju, co stanowi pewną pozostałość po kolonialnej dominacji Wielkiej Brytanii, a zarazem ułatwia kontakt codzienny Hindusom w skali globalnej - obowiązuje także 25 pozostałych języków, które mają status języków oficjalnych, a są używane na co dzień w poszczególnych stanach. Dominację jednak zachowuje język hindi, którym posługuje się codziennie i uważa go za swój ojczysty język ponad 40 procent mieszkańców kraju. W grupie tej jest także język radżastani, który obowiązuje w prowincji Radżasthan, kolebce Romów, skąd na początku X wieku rozpoczęła się migracja z praojczyzny. Język hindi należy do grupy języków indoaryjskich i jest językiem urzędowym, jak i też wykładowym w szkołach od 1950 roku, posiada status języka oficjalnego.

W jego obrębie z kolei funkcjonuje wiele dialektów, do których można zaliczyć takie jak radżastani, maithili, phari obowiązujący w rejonach górskich. Wszystkie one mają właściwe sobie cechy charakterystyczne i długą historię oraz tradycję pozostawioną na kartach bogatej literatury. Niewątpliwie początki języka

hindi możemy umiejscawiać w XIII wieku. Sam język pochodzi z sanskrytu, prajęzyka z którego wywodzą się języki indoaryjskie. Podobieństwa wskazujące na pochodzenie języka hindi są zresztą do dzisiaj zauważalne we współczesnym języku, a niektóre słowa brzmią niejednokrotnie identycznie. Przez wielu sanskryt jest uważany za język martwy podobnie jak łacina, jednak jest wciąż używany przez wąski krąg ludzi, a jego użycie ogranicza się współcześnie do ceremonii religijnych, choć istnieją próby jego ożywienia poprzez szukanie pewnych odpowiedników do potrzeb dzisiejszego świata. Po dziś dzień sanskryt jest uważany za jeden z oficjalnych języków Indii, a jego wpływy są zauważalne we wszystkich językach indoaryjskich takich jak m.in. - hindi, urdu, pendżabski, bengalski, senegalski, radżastani i wiele innych. Wśród nich jest także język romski, w którym wyraźnie można zauważyć podobieństwo i pokrewieństwo z językiem hindi. Pomimo wielowiekowych dróg i kierunków rozwojowych obu języków po dziś dzień możemy zauważyć wiele słów, zwrotów, które są niezwykle podobne do właściwego dla dzisiejszych Indii języka hindi. Wiele słów i zwrotów jasno i dobitnie wskazuje na miejsce pochodzenia Romów.

Język hindi należy do grupy rodziny języków indoaryjskich, a zdecydowana większość słów pochodzi bezpośrednio z języka z sanskryckiego



fot. wikipedia

w dosłownym brzmieniu lub też uległa fonetycznym i leksykalnym zmianom. Obecnie posługuje się nim ponad 420 milionów mieszkańców Indii. Obok hindi status oficjalnego języka Indii posiadają także wspomniany angielski oraz m.in. asamski w prowincji Assam, bengalski, bodo, dogrii, gu-dzaratii, kannada, kaszmirski, konka-ni, maithili, malajalam, manipuri, ma-rathi, nepali orija, pendżabski, santali, tamilski, telugu, urdu czy też sindhi obowiązujący w jednym z regionów Pakistanu. Do języków oficjalnych zaliczany jest także prajęzyk, z którego wywodzą się wszystkie wymienio-ne, wcześniej wspomniany sanskryt. Sama wielość języków uwidacznia nam mozaikę i złożoność kulturową tego kraju pod każdym względem – językowym, geograficznym, ekono-micznym, gospodarczym, religijnym. W obrębie jednego systemu prawne-go i państwowego funkcjonują setki różnych narodów, nacji, grup etnicz-nych, językowych, religijnych. Trze-ba jednak pamiętać, że są to tylko języki uznane za oficjalne o statusie państwowym, obok nich funkcjonuje ponad 400 innych języków oraz 1600 różnych dialektów ograniczających się często do bardzo wąskich krę-gów.

W czasach nam współcze-snych kraj ten określany jest jako największa demokracja parlamen-tarna. Pod względem ustrojowym jest republiką, na czele której stoi prezydent Pratibha Patil, pierw-sza kobieta prezydent w dziejach demokratycznych Indii, obecna w życiu publicznym od 1962 roku. Z wykształcenia jest prawniczką, a na polu działalności publicznej dała się poznać jako skuteczna i energiczna działaczka m.in. w ob-szarach edukacji. W celu wyrówny-wania szans i dysproporcji społecz-nych inicjowała budowę sieci szkół w Bombaju, czy też pomoc samot-nym matkom. Od 2007 roku sprawu-je urząd prezydenta. Na czele rządu stoi premier wyłaniany najczęściej spośród członków zwycięskiej partii. Obecnie urząd ten jest sprawowany przez Mamohana Singh. Ustrój poli-tyczny kraju jest normowany przez konstytucję uchwaloną w 1950 roku. W jej myśl, na czele państwa stoi prezydent wybierany przez kolegium elektorów na 5 letnią kadencję. Władzę ustawodawczą tworzy dwuizbowy parlament składający się z Izby ludo-wej – Lok Sabha, czyli 545 członków wybieranych w wyborach powszech-nych na 5 letnią kadencję oraz Izby

Stanów – Lok Rajya, liczącej 245 człon-ków wybieranych przez zgromadzenia stanowe. Prawo mia-nowania 12 z nich jest przynależne pre-zydentowi kraju. To on wraz z premierem stojącym na czele rządu sprawują władzę wykonawczą w kraju. Za nią też są odpowiedzialni przed parlamentem, a w razie wyraźnych nadużyć władzy mogą zostać pociągnięci do odpow-iedzialności karnej, a w skrajnych przypadkach odsunięci od niej. Pod względem administracyjnym kraj jest podzielony na stany, na czele których stoją poszczególni gubernatorzy wy-laniani na 5 letnią kadencję. System sądowniczy z kolei jest 3 stopniowy, a najwyższe uprawnienia przysługują Sądowi Najwyższemu. Jeżeli zaś chodzi o administrację, to kraj dzieli się na 28 stanów, 6 krajów związko-wych oraz jeden stołeczny region Del-hi, który zachowuje swoją odrębność.



Pod względem etnicznym blisko 40 procent mieszkańców Indii stano-wią Hindusi mówiący w języku hindi, 8 procent całej populacji stanowią Te-lugowie, także 8 procent Bengalczycy, 7 procent Marathowie, 7 procent Tamilowie, 5 procent Gudzaratowie, 4 procent Kannadygowie, 4 procent Keralczycy, a pozostałe 18 procent mieszkańców należy do pozostałych grupy etnicznych i językowych. Staty-styki te obrazują wielonarodową mo-zaikę Indii w której Hindusi są mniej-szością. W obszarze religii również daje się zauważyć mozaikę, chociaż w tych kwestiach przeważają zdecy-dowanie wyznawcy hinduizmu, którzy

stanowią ponad 80 procent całej popu-lacji. Obok nich kraj jest zamieszki-wany także przez muzułmanów, któ-rzy liczą 13 procent i Sikhów, ponad 2 procent. Chrześcijanie są zdecydo-waną mniejszością i ich liczba wacha się w granicach 2 procent całej popu-lacji. Także pod względem językowym występuje wielość różnych języków i dialektów, które w swoim zakresie i zasięgu obejmują bardzo często w-ąski obszar i kraj ludzi.

Pomimo tak wielkiego zróżnico-wania i wielopłaszczyznowości kraj po odzyskaniu niepodległości w 1947 roku rozwija się w iście ekspresowym tempie, stając się w ostatnich latach jedną z najprężniej rozwijających się gospodarek światowych. Obok Chin, Brazylii jest zaliczany do najszybciej rozwijających się gospodarek, które w przyszłości będą decydo-wać o obliczu globalnej gospodar-ki. Fakt ten sprawia, że na arenie międzynarodowej jest on coraz po-ważniejszym partnerem, z którym muszą się liczyć największe potęgi światowe. O wzroście hinduskiej gospodarki świadczy w ostatnich latach jej wzrost na poziomie 8 pro-cent rocznie, a cała gospodarka jest zaliczana do grona 5 największych w skali całego globu, z niezwykle dużą produkcją skierowaną na ry-nki zewnętrzne. Na sytuację tę złożył się szereg czynników, w tym głównie reformy gospodarcze z początków lat 90 - tych, kiedy to w znacznym stopniu uwolniono ducha przedsiębiorczości wśród ludzi, zmniejszono wpływ pań-stwa na gospodarkę poprzez napływ kapitału zagranicznego i prywatyzac-ję szeregu państwowych przedsię-wzięć. Pociągnęło to za sobą liczne inwestycje zagraniczne, otwarcie i wejście na rynek światowych firm. O wielkości i atrakcyjności indyjskie-go rynku może świadczyć fakt, że codziennie do samych indyjskich kin uczęszcza blisko 40 milionów ludzi, co może świadczyć o chłonności

i wielkości popytu na różnego rodzaju dobra i usługi w kraju. Pod względem struktury zatrudnienia przeważa ilość osób zatrudniona w sektorze rolnictwa, w którym pracuje ponad 60 procent ludności Indii. Rolnictwo w dalszym ciągu stanowi główny segment i dział indyjskiej gospodarki, chociaż w ostatnich latach coraz bardziej rozwija się sektor usług, w którym pracuje coraz większa ilość osób - blisko 30 procent całej populacji, natomiast w przemyśle nieco ponad 10. Usługi natomiast wytwarzają ponad 60 procent indyjskiego PKB. Wraz z rozwojem gospodarki rośnie także możliwość indyjskiego społeczeństwa. Zaznaczyć przy czym trzeba jednoznacznie, że rozciąga się ono na określoną grupę ludzi, przeważnie tych mieszkających w miastach i lepiej wykształconych, a różnice w rozwoju obszarów miejskich i wiejskich są aż zanadto zauważalne i skrajne. Na wsi mieszka większość indyjskiego społeczeństwa, gdzie dostęp do opieki medycznej, edukacji jest o wiele gorszy niż na terenach miejskich. W miastach także obserwuje się największy przyrost osób dobrze wykształconych oraz malejący analfabetyzm. To właśnie ci ludzie w ostatnich latach, na przestrzeni ostatnich 20 lat zaczęli budować siłę indyjskiej gospodarki opartej często na nowoczesnych technologiach. Szansą kraju pod względem gospodarczym są młodzi ludzie, dobrze wykształceni, nie posiadający żadnych kompleksów, którzy są w stanie konkurować w strategicznych dziedzinach z ich zagranicznymi rówieśnikami.

Coraz bardziej zauważalna jest także tendencja do licznych migracji zwłaszcza ze wsi do miast, które coraz bardziej się rozrastają. Ludzie w poszukiwaniu pracy i stałego dochodu opuszczają swoje miejsce zamieszkania, migrując do większych metropolii, w których kontrasty widać na każdym kroku. Dochody są skraj-

nie nieproporcjonalne, a bogactwo przeplata się z nędzą i ubóstwem. W indyjskich wielkomiejskich metropoliach takich jak New Delhi, Bombaj, Bangalore, Kalkuta, Madras, Kanpur, funkcjonują dzielnice skrajnej biedy i ubóstwa, gdzie pozbawieni dochodów ludzie egzystują i mieszkają w kartonowych domach lub też po prostu na ulicy. Jak pokazują ostatnie badania ponad 20 procent mieszkańców kraju żyje w skrajnym ubóstwie. Dodatkowo złą sytuację potęguje tradycyjny system kastowy, istniejący w kraju od setek lat. Oficjalnie zniesiony po zrzuceniu jarzma kolonialnej angielskiej dominacji, nadal w praktyce funkcjonujący zarówno w prawie zwyczajowym jak i też mentalność ludzi. Poza systemem kastowym, czyli w najniższej randze grupie społecznej, znajduje się obecnie około 15 procent całego społeczeństwa, co przekłada się na milionowe liczby obywateli. Przynależność do nich nabywa się wraz z urodzeniem, a zawieranie mieszanych małżeństw jest zwyczajowo zabronione, zakazane. Ewentualne zmiany muszą potrwać wiele lat. Nie łatwo jest zmienić mentalność ludzi i składniki ich wielowiekowej tradycji, kultury i obyczajów.

Niewątpliwą szansą całych Indii jest stosunkowo młode społeczeństwo, a wysoki przyrost naturalny może rodzić zarówno nowe perspektywy jak i też pogłębiać istniejące już podziały i dysproporcje. O wzroście zamożności i dobrobytu w ostatnich latach może świadczyć chociażby wzrost długości życia zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet, żyjących na ogół dłużej średnio o 5 lat, w proporcjach 71 – 66. Jak pokazują wszelkie prognozy w perspektywie kolejnych lat, liczba ludności w skali całego kraju będzie cały czas rosła tak, aby w perspektywie kolejnych 20, 40 lat osiągnąć poziom 1,4 oraz 1,7 mld, co może uczynić kraj najpotężniejszą gospodarką światową w przyszłości.

Bez wątpienia indyjski region jest nie-

zwykle atrakcyjny dla zagranicznego turysty. Bogactwo kultury, jej różnorodność, wielowiekowa tradycja, historia, bogactwo doświadczeń, ważnych wydarzeń sprawiły, że przyciąga rokrocznie coraz więcej turystów nie tylko z azjatyckiego regionu ale także z pozostałych części świata, w tym także z Europy, Polski. Nie bez powodu Indie były określane jako "perła w koronie angielskich kolonii" za panowania królowej Wiktorii.

Wszecobecny synkretyzm religijny, wielość kultur, ból związany z burzliwą przeszłością, a zarazem nadzieja na lepszą przyszłość uzmysławiają, że wzajemna egzystencja wielu narodów jest możliwa, chociaż obarczona problemami, stwarza szansę na lepszą przyszłość, a Romowie jako naród są pomimo upływu wielu wieków integralną częścią Indii.

*Andrzej Łuczak*



Indie, phurano them Romengro. Doryk Roma vygene ke sveto, doryk

roztradny pes pe vavir thema. Kana Indii to potęga svetytko, potęga manuśitko, phuviakro i gospodarczo. Indii isy dujto them pe celo sveto kaj isy najbutedyr manuśa (1 miliardo 166 miliony manuśa) pošli Chinendyr. Isy też eftato najbaredyr them phuviatyr, pošli Heładytko, Kanada, Chiny, USA, Brazylia i Australia. Dava them isy też dre grupa G8 - najbarvałedyr thema pe sveto.

Indii to też kher bute vavire čhane kulturengro, nacjengro... Dre do them isy 25 čhibia oficjalna! Najbutedyr manuśa rakiren dre čhib hindi. Ando Radžastano, karyk jame Roma sare sam, dadyves też isy džide Roma.

Indii odzyskindle peskry niepodległość dre 1947 berś, pošli bare berśa kaj isys kolonia brytyjsko. But znawcy phene kaj pał 30 ke 50 berś dava thema javela najbarvałedyr them pe celo sveto.



*fot. wikipedia*



*fot. wikipedia*





# Wymiana

**B**yło to tak – długie zimowe oczekiwanie wiosny, dni wlokące się jak kulawy pies za taborem. Już minęła serdeczna Wigilia i zwyczajnie zaczął Nowy Rok. Mroczne i ciepłe wnętrza wiejskiej chaty, w której stanęli na zimę, stawało się z dnia na dzień ciaśniejsze, za to marzenia o nowej wędrowce coraz barwniejsze. Zjawili się, opakowani w baranie kożuchy, otrzepując śnieg z czapek i kołnierzy.

Nie pozwalał długo na siebie czekać. Wybierali się na jarmark. A co może być piękniejszego od końskiego jarmarku? Można tam spotkać znajomych, których nie widziało się od lat, są w tym elementy cyrku, teatru i popisów krasomówczych, jakim nie dorównałby najbiegły w sztuce adwokat. Na jarmarku w cudowny sposób z najpośledniejszej szkapy tworzą rumaka, a z narowistego „psuja” potulnego baranka. Tylko tam na takim jarmarku, nawet prosięta w okamgnieniu zmieniają płęć, w zależności od potrzeb. Zapach gotowanego jadła, końskiego potu, alkoholu i końskich odchodów, unosi się nad placem jak duch, niczym kopała cyrkowej areny.

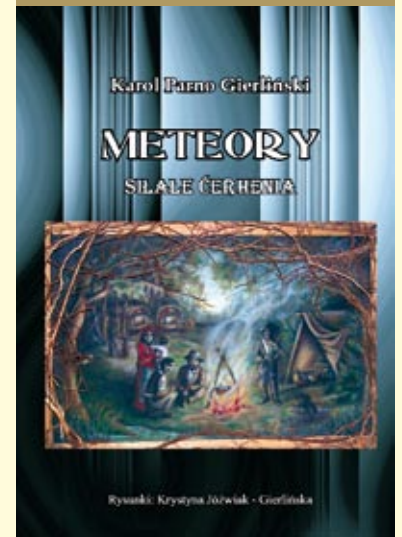
Szczęśliwym przypadkiem prawie przed rogatkami miasteczka, podrasował koniowi zęby i ze starej kobyły była prawie młoda klacz. Pomieniał szczęśliwie z dopłatą na silnego, lecz narowistego pięciolatka, dodatkowo dostał jeszcze indyka. Okazało się, że jego przyjaciele sprzedali konie i pozostali tylko z wozem bez zaprzęgu. Wspomogli swoją kalkulację kilkoma głębszymi i postanowili, że odstawią go z indykiem wozem do domu, następnego zaś dnia wieczorem odprowadzą konia. I tak też zrobili.

Wrócił już po północy. Indyka wpuścił do stajni. W domu bliskość żony, ciepło izby i wypita wódka, pogrążyły go w głębokim śnie. Długo nim szarpała, zanim otworzył z trudem oczy. I co? Zapytała wbijając w niego wzrok niby rozjechana żaba. Zamieniłem. Burknął i odwrócił się na drugi bok. Nie pierwszej już młodości, a wyfrunęła niczym jastrzęb za wróblem. W stajni zobaczyła tylko, grzebiącego w ściółce indyka... Wybiegła z krzykiem porównywalnym jedynie do trąb jerychońskich, że oto ten pijaczyna zamienił konia na indyka! Wieczorem przyprowadzili konia. Indyk dokonał żywota zgodnie z przeznaczeniem.

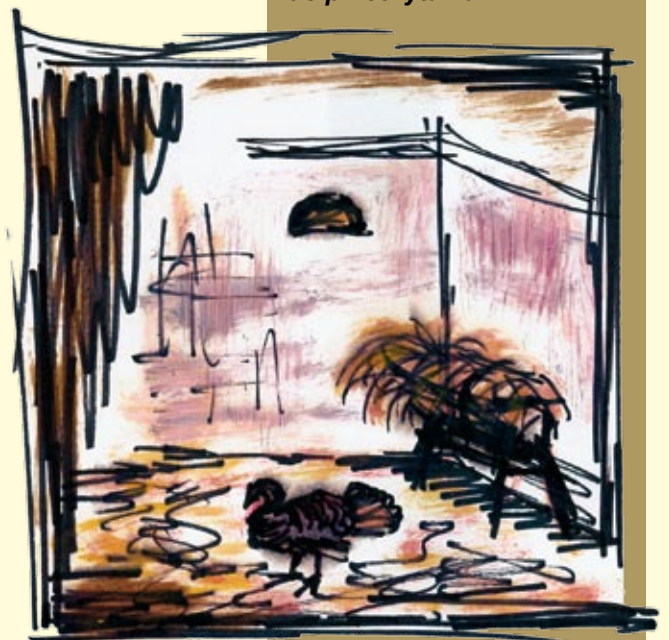
Minęły lata, do dziś opowiadają jak to pomieniał konia na indyka...

Nikt nie pamięta kto, ani gdzie się wydarzyło, ale opowieść żyje własnym życiem...

Romano Atmo



*Rozpoczynamy nowy cykl, w którym prezentować będziemy opowieści spisane przez Karola Parno Gierlińskiego w książce „Meteory - Siłale Čerhenia”, wydanej w 2007 roku w Szczecinku dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Niesamowite rysunki do „Meteorów” przygotowała malarka i rzeźbiarka Krystyna Józwiak – Gierlińska. Z racji tego, że książka ta wydana była w nakładzie jedynie 500 sztuk, wszyscy, którzy chcieli się zapoznać z zawartością książki, a nie zdobyli jej na własność, będą mieli okazję poznać ją teraz, dzięki naszemu cyklowi. W tym numerze przedstawiamy opowiadanie „Wymiana”, to krótka opowieść, która idealnie wpisuje się w towarzyszący nam świąteczny klimat. Zapraszamy do przeczytania.*





# Zaklinacz skrzypiec

*Krzysztof Put to skrzypek pochodzenia romskiego urodzony 1984 roku w Krakowie. Ten młody człowiek jest niewątpliwie wybitnie uzdolniony i posiada szeroką wiedzę w temacie sztuki romskiej. Krzysztof będzie wprowadzał nas swoimi artykułami w arkana muzyki romskiej i postara się przybliżyć nam ją od nieco innej strony, niż ta, z którą zazwyczaj mamy do czynienia w mediach. Przekona Was, że romski folklor nie kończy się na kolorowych sukniach i letnich festiwalach, a mieści w sobie dużo więcej magii i uroku. Przeczytajcie jak rozwijały się talent i kariera Krzysztofa.*

**N**aukę gry na skrzypcach rozpoczął w wieku dziewięciu lat pod kierunkiem mgr Renaty Wielgus. W tym samym czasie pobierał lekcje gry na instrumencie u cygańskiego skrzypka Leszka Oraczko, który zainspirował go muzyką romską, skutkiem czego była wieloletnia współpraca z zespołem „Lavutara”, założonym przez Adama Andrasza, prezesa stowarzyszenia Romów w Tarnowie. Od 2000 roku kształcił się w Państwowej Szkole Muzycznej II st. w Krakowie im. Władysława Żeleńskiego w klasie prof. Jerzego Kusiaka - koncertmistrza II skrzypiec w Orkiestrze Polskiego Radia i Telewizji oraz Krakowskiej Opery Kameralnej Kazimierza Korda, publicysty, autora m.in. Przewodnika po grze skrzypcowej oraz Skrzypce od A do Z. Edukację kontynuował i ukończył pod opieką solisty i kameralisty, długoletniego koncertmistrza Orkiestry Polskiego Radia i TV w Krakowie i Opery Krakowskiej, pedagoga oraz jednego z najwybitniejszych skrzypków w Polsce prof. Janusza Miryńskiego. Mimo zdobywania umiejętności w kierunku muzyki poważnej, nigdy nie zapomniał o swoich korzeniach. Dzięki pobieranym lekcjom oraz wieloletniej współpracy z wirtuozem skrzypiec Mikloaszem Czureja i jego synem Mikloaszem Deki Czure-

ja zainteresowanie sztuką cygańską konsekwentnie wzrastało wywierając duży wpływ na jego dalsze plany zawodowe. Obecnie jest absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie skrzypiec prof. Teresy Głębówny – kierownika katedry skrzypiec i altówki o bardzo bogatym dorobku artystycznym oraz pedagogicznym. Pani profesor współpracowała z Poznańskim Towarzystwem Muzycznym im. H. Wieniawskiego jako konsultant, a także komentator relacji radiowych i telewizyjnych z przebiegu IX i X Mię-

dzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. Warto podkreślić, iż przez wiele lat był również uczniem jednego z najbardziej uznanych i cenionych pedagogów w Polsce, prof. Antoniego Cofalika, który za swoje osiągnięcia pedagogiczne otrzymał, Nagrodę dla Najlepszego Nauczyciela przyznawaną podczas międzynarodowych konkursów (1979 r. — I Międzynarodowy Konkurs Młodych Skrzypków w Lublinie, 1995 r. — II Międzynarodowy Konkurs Młodych Muzyków im.



P. Czajkowskiego w Sendai, Japonia). Profesor jest twórcą m.in. Notatnika metodycznego o grze skrzypcowej poruszającego problematykę, z jaką przychodzi się zmierzyć każdemu nauczycielowi, Skrzypcowego ABC jedyne aktualnego podręcznika w Polsce do początkowego nauczania oraz wielu innych. Krzysztof Put jeszcze jako student uczestniczył w kursach solowych i kameralnych prowadzonych przez tak znakomitych profesorów jak: Antoni Cofalik, Daniel Stabrawa, Dominik Połośki, Gabriel Chmura. Aktualnie jest założycielem i liderem pierwszego w Polsce kwartetu propagującego klasyczne utwory o cygańskim zabarwieniu oraz muzykę węgierskich Romów, jest także twórcą pierwszej w Polsce pracy magisterskiej poruszającej tak nieznany, ściśle niesprecyzowany dotychczas temat, jakim jest muzyka cygańska na ziemiach RP. Zagadnienie to zostało zrealizowane przy współpracy m.in. Leopolda Kozłowskiego – dyrygenta, kompozytora, zwanego ostatnim klezmerem Galicji, kierownika muzycznego Cygańskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Roma”, Krystyny Markowskiej, Andrzeja Wiśniewskiego. Niniejsza praca została napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Andrzeja Białko – profesora Akademii Muzycznej w Krakowie oraz PSM II st. im. Władysława Żeleńskiego w Krakowie. W 2006 roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaczył go Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

#### **Propagowanie muzyki romskiej oraz dorobek artystyczny:**

- Koncert oraz wyróżnienie na II Międzynarodowym Konkursie Muzyki Romów w Poznaniu (2008 rok);
- Współtwórca, skrzypek oraz aranżer muzyki do spektaklu „Giloni” dotyczącego życia oraz twórczości Bronisławy Wajs – Papuszy w reżyserii Pawła Buszewicza (2010 rok);
- Liczne koncerty muzyki cygańskiej m.in. w Piotrkowie Trybunalskim, w Supraślu na VI Spotkaniu z Kulturą Romską. Z jednym z najbardziej znaczących i cenionych zespołów tj. „Perła i Bracia” założonym przez Krystynę i Michała Markowskich (2011 rok);
- Koncert w Łodzi w klubie „Przechodnia” na Festiwalu Kultury Romskiej (2010 rok);
- Twórca oraz aranżer muzyki do spektaklu dotyczącego tematyki życia oraz zderzenia świata romskiego ze światem polskim w aktualnie



realizowanym projekcie (2011 rok) w Krakowie przy współpracy reż. Pawła Buszewicza (2011 rok);

- Koncert w Dworcu Białoprądnickim w Krakowie propagujący klasyczną muzykę cygańską podczas promocji książki pt. „Być ze sobą pod nieboskłonem” autorstwa pani Marty Molendo – Pilszczek;
- Koncert w Pałacu Prymasowskim w Warszawie (2010 rok);
- Koncert w sali balowej w hotelu Sheraton w Krakowie prezentujący muzykę romską (2011 rok);
- Charytatywny koncert w hotelu Qubus w Krakowie w celu upowszechniania muzyki cygańskiej oraz twórczości Astora Piazzolli (2010 rok);
- Koncert przedstawiający twórczość węgierskich kompozytorów muzyki o tematyce cygańskiej w Warszawie w Parku Skaryszewskim na Konkursie Stypendialnym dla Romów Uzdolnionych Artystycznie (2010 rok);
- Koncert w teatrze im. Juliusza Słowackiego z nagrodzonym Fryderykiem zespołem „Piazzoforte” (w zastępstwie za koncertmistrza filharmonii Krakowskiej (2011 rok).

#### **Pozostała działalność na rzecz społeczności romskiej:**

- Autor pierwszej w Polsce pracy magisterskiej na temat muzyki cygańskiej w Polsce (2011 rok);
- Wywiad na temat muzyki cygańskiej dla TV w Piotrkowie Trybunalskim (2011 rok);
- Bohater programu „Gen Muzyki” dla TVP, „Tabor Pamięci” oraz wiele innych;
- Student studiów podyplomowych Uniwersytetu Pedagogicznego

w Krakowie na wydziale Filologii Polskiej, kierunek Sytuacja Romów w Polsce w celu głębszego poszerzenia wiedzy o społeczności romskiej (2011 rok).

*Krzysztof Put,  
Katarzyna Put*

*(absolwentka studiów I st. Uniwersytetu Pedagogicznego im. Edukacji Narodowej w Krakowie, której celem zawodowym jest pomoc dzieciom romskim w edukacji szkolnej)*



Vagestyr, dre berša jamare papengre, dadengre, rzadko isys kaj Roma te nadźineł ke bašaveł pe savoš instrumento. Roma bašavenys pe bašadžia, pe skrzypki... Romnia bagenys i khelenys... Kana coraz kutedyr isy terne chawe kaj dźinen te bašaveł. Nevo pokolenio na kameł już adzia but te sykłoł bašaiben. Ale isy też i dasave manuša kaj peskre bašaibnatyr, khelibnatyr czy bagipnatyr isy pryńćkirde dre celo Polska. Dasavo terno chavo isy Krzysztof Put kaj bašaveł pe skrzypki.

Krzysiek zacznidźia te sykłoł bašaiben syr isys łes 9 berš. Skonczyndźia Akademia Muzyczno dre Kraków dre bašaiben pe skrzypki. Bašavełys i sykłołys ke najbaredyr romano skrzypko, ke Miklosz. Dre peskro terno dźipen zabašadžia już but koncerty. Isy łes bary wiedza dre historia romane muzykaky. Peskry gody sykaveła jamenge dre artykuły romane muzykatyr save činałe dre jamary gazeta.

# POLSKA PREZYDENCJA A SPRAWY ROMÓW

## V Europejski Szczyt Równości i spotkanie Europejskiej Platformy Romów w Brukseli

*W dniach 14 - 15 listopada w Poznaniu odbył się V Europejski Szczyt Równości, którego głównym tematem było „Promowanie Równości na Szczeblu Lokalnym i Regionalnym”. Wydarzenie to łączyło się bezpośrednio z przewodnictwem Polski w Radzie Unii Europejskiej. Szczyt zorganizowany został przy udziale Komisji Europejskiej. Jego celem było, jak co roku, promowanie równości wśród państw Unii Europejskiej, a także dzielenie się wiedzą i doświadczeniem, w celu znalezienia skutecznych sposobów zwalczania wszelkich form dyskryminacji.*

Pozostałe cele przyświecające V Europejskiemu Szczytowi Równości to: realizacja na szczeblu lokalnym i regionalnym polityki i praktyk, które promują równość i zwalczają wszystkie rodzaje dyskryminacji wymienione w Artykule 19 Traktatu Lizbońskiego; identyfikacja narzędzi i mechanizmów, które skutecznie promują równość i zwalczają dyskryminację oraz ustalenie działań, jakie mogłyby podjąć partnerzy, aby lepiej promować równość i zwalczać dyskryminację.

Obydwa dni szczytu obfitowały w szereg wydarzeń. Pierwszego dnia odbyło się posiedzenie plenarne „Dotychczasowy postęp oraz możliwości promocji równości i zwalczania dyskryminacji na szczeblu regionalnym i lokalnym”, a także „Szanse i wyzwania dla efektywnych polityk równościowych na szczeblu regionalnym i lokalnym”. Swoją obecnością i wypowiedziami szczyliły zgromadzonych między innymi takie osobistości jak: Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania Minister Elżbieta Radziszewska, Dyrektor ds. Równości w Komisji Europejskiej Aurel Ciobanu - Dordea, zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich Stanisław Trociuk, Dyrektor Agencji Praw Podstawowych Morten Kja-

erum, oraz wiceprzewodniczący Platformy Społecznej Rodolfo Cattani. W dalszej części odbyły się warsztaty tematyczne, które zakończyły się o godzinie siedemnastej. Tematami warsztatów była: równość jako czynnik rozwoju regionalnego; wzmocnienie partnerstwa na szczeblu regionalnym i lokalnym oraz efektywne wykorzystywanie unijnych funduszy na szczeblach regionalnym i lokalnym w celu realizacji polityki zwalczania dyskryminacji mniejszości, w tym społeczności romskiej.

Ostatni warsztat najbardziej interesował obecnego na Szczycie

Romana Chojnackiego, prezesa Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. W trakcie trwania warsztatu poruszono szereg kwestii i postawiono kilka kluczowych pytań. Zebrani wspólnie próbowali zastanowić się w jaki sposób dzięki wsparciu funduszy europejskich można najlepiej dotrzeć do mniejszości doświadczających nierówności i dyskryminacji na szczeblu regionalnym i lokalnym oraz jakie czynniki sprawiają, że fundusze europejskie promują skuteczne polityki równości i jak można je skutecznie wykorzystać. Warsztat był interaktywny i partycypacyjny. Żaneta Niedzielin, Asystentka Zawodowo – Socjalna pracująca na terenie Szczecinka, przygotowała prezentację multimedialną dotyczącą projektów realizowanych przez ZRP, mianowicie Innowacyjni Romowie na rynku pracy i Szczecińscy Romowie na rynku pracy. Był to doskonały przykład dla zebranych na to jak efektywnie wy-





korzystać fundusze europejskie. W trakcie trwania warsztatu poruszono też problemową kwestię, jaką jest nie zgłaszanie przez Romów i inne mniejszości odpowiednim Organom Ścigania jawnych i rażących przypadków dyskryminacji, czy wręcz w niektórych wypadkach daleko idącej ksenofobii. Zwrócono także uwagę na niedostateczne monitorowanie przez Samorządy Lokalne rozdysponowania środków przeznaczonych na mniejszości narodowe i etniczne. Jeden z czarnoskórych uczestników warsztatu poruszył także temat pomijania we wszelkich działaniach na rzecz mniejszości rasy czarnej. Nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Poprzednie dwa warsztaty skupiały się przede wszystkim na pomocy, praktyce i działaniach, które są niezbędne aby strategię rozwoju regionalnego w większym stopniu skupiały się na równości oraz aby rozszerzać partnerstwo regionalne i lokalne.

Kolejny dzień Szczytu rozpoczął się posiedzeniem pod znakiem Międzynarodowej Perspektywy Równości w kontekście rozwoju regionalnego, następnie odbył się panel partnerów społecznych oraz spotkanie z udziałem Liny Pampichalopoulou zajmującej się w Komisji Europejskiej polityką przeciwdziałania dyskryminacji. Dwudniowy Szczyt Europejski zwieńczyło podpisanie Deklaracji Poznańskiej przez ministrów krajów Unii Europejskiej zajmujących się polityką równościową. Składając podpis zobowiązali się do działań na rzecz polityki antydyskryminacyjnej na szczeblach regionalnym i lokalnym.

Na V Europejskim Szczycie Równości stawilo się ok. 250 oficjalnych przedstawicieli delegacji Państw Członkowskich Unii Europejskiej, państw kandydujących, państw EOG, organizacji międzynarodowych, pracowników wyższego szczebla europejskich organizacji pozarządowych, partnerów społecznych (pracodawcy i związki zawodowe), organów równości i społeczeństwa obywatelskiego.

Tymczasem 17 listopada w Brukseli miało miejsce zdarzenie, które również traktowało na tematy mniejszości romskie, a mianowicie spotkanie Europejskiej Platformy Romów, którego celem była kontynuacja polityki włączania Romów do procesu kreowania polityki unijnej na rzecz mniejszości romskiej w Europie. Spotkanie było realizacją zobowiązania kolejnych prezydentów do przeprowadzenia spotkań ekspertów i decydentów z przedstawicielami społeczności romskich Europy, wymiana dobrych praktyk i prezentacji krajowych rozwiązań. Seminarium dotyczyło kontynuacji polityki Unii na rzecz poprawy sytuacji społeczności romskiej w Europie.

31 maja polski rząd przyjął „Program 6-miesięczny polskiej prezydentury w Radzie UE w II połowie 2011 r.”, przedłożony przez pełnomocnika rządu ds. przygotowania organów administracji rządowej i sprawowania przez RP przewodnictwa w Radzie UE. Wydarzenia takie jak V Europejski Szczyt Równości, czy spotkanie Europejskie Platformy to działania, które swoimi nadrzędnymi celami pokrywają się z celami przejętej przez nasz kraj prezydentury. Dzięki tego typu wy-

darzeniom czynnie uczestniczymy w dokonywaniu zmian, dbamy by Unia Europejska rzeczywiście była kolebką wspólnoty i integracji. Bo wiem nie są istotne puste slogany i hasła nawołujące do tolerancji, a wcielenie ich w życie i wpajanie swoich wartości innym. Jednakże aby kontakty międzyludzkie były swobodne i szczerze niewątpliwie należy zadbać o prawidłowe działanie wielu instytucji, których zadaniem jest sprawować pieczę nad prawością, o której im samym zdarza się zapomnieć.

*A. Huczko*



Dre dyvesa 14 i 15 listopada, dre Poznań isys kerdy konferencja V Europejsko Szczyto Równości.

Daja konferencja isys związano dołesa kaj Polska przewodniczyneł dre Unia Europejsko. Pe da szczyto kerenys promocja pał równość dre thema Uniakre, phenenys peskry gody i doświadczeni, kaj pe różna sposoby te zwalczyneł kaźdo forma dyskryminacja. Pe konferencja isys but waźna manuśa, pe przykłado Pełnomocniko Rządokro pał Jekh Traktowania Minister Elżbieta Radziszewska.

Dre Poznań rakirenys teź Romendyr pe warsztato poświęcono tyknedyr nacjenge. Jamary delegatka Żaneta, kaj isy Asystentka Zawodowo - Socjalno sykadžia prezentacja multimedialno pał projekty unijna save kereł Romano Związko Szczecinkostyr.

Pe końco konferencja ministry Uniakre themengre podpisynde Deklaracja Poznańsko, kaj kereña działani antydyskryminacyjna pe różna szczebli dre peskre thema.

# DZIAŁALNOŚĆ

## Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu w Szczecinku (2006 – 2011)

***Działający od prawie 7 lat w ramach dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu stanowi istotny element działalności Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. Jednostka ta pełni funkcję dokumentacyjno – badawczą w zakresie podtrzymywania pamięci o dziejach ludności romskiej w Polsce i na świecie. Odpowiada on ponadto za pielęgnowanie romskiego dziedzictwa kulturowego i językowego. Oprócz zajmowania się historią narodu romskiego Instytut ZRP prowadzi również aktywne badania i analizy dotyczące współczesnej polityczno – prawnej oraz społeczno – ekonomicznej sytuacji narodu romskiego na terenie Polski, jak i za granicą.***

Na zlecenie Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów powstało 29 opracowań naukowych o tematyce romskiej z punktu widzenia różnych dziedzin nauki. 13 z nich zostało wydanych drukiem. Ich autorami są osoby zarówno narodowości romskiej, jak i osoby spoza tej społeczności działające na jej rzecz i utrzymujące z Romami wieloletnie kontakty zawodowe, naukowe i towarzyskie. Dzieła te są historycznymi, politologicznymi, socjologicznymi i etnologicznymi ujęciami szerokiej tematyki społeczności romskiej.

W ramach działalności Instytutu istnieje archiwum oraz biblioteka. Archiwum obejmuje ponad 3 tysiące stron kserokopii oraz skanów dokumentów archiwalnych. Zostały one pozyskane z Archiwów Państwowych i Oddziałów Instytutu Pamięci Narodowej z terenu całej Polski. Zawierają one kopie dokumentów powstałych na przestrzeni blisko 600 lat – od XV do XX w. Zostały one sporządzone w języku polskim, niemieckim oraz łacińskim. Większość dokumentów niemieckojęzycznych została przetłumaczona na język polski i tłumaczenia

te są dostępne wraz z oryginałami. Wszystkie kopie archiwaliów zostały pogrupowane na 263 jednostki archiwalne zgromadzone w odpowiednio opisanych tekturowych teczkach. Kolejny element działalności Instytutu, to biblioteka licząca 220 pozycji o tematyce romskiej. Książki te pochodzą zarówno z zakupów własnych Instytutu, jak również zostały mu podarowane przez osoby fizyczne i instytucje zajmujące się sprawami społeczności romskiej. Zbiory biblioteczne podzielone są na kilka działów: historia, historia Polski, etnologia i etnografia, statystyka i demografia, literatura poszczególnych języków, nauki społeczne, socjologia i administracja, poezja, literatura polska, biografie, dział ogólny, religia, religioznawstwo i teologia, pedagogika, oświata i wychowanie. Archiwum oraz biblioteka są dostępne do skorzystania przez osoby zainteresowane tematyką romską w godzinach pracy stowarzyszenia tj. od 8.00 do 16.00. Z posiadanych przez szczecinecki Instytut kopii archiwaliów można korzystać jedynie na miejscu, a ponadto nie jest możliwe sporządzanie jakichkolwiek kserokopii. Biblioteka jest również otwarta dla wszystkich czytelników w godzinach pracy Związku Romów Polskich i można z niej wypożyczyć maksymalnie 7 książek na okres do 1 miesiąca.

Najważniejszą sferą działalności Instytutu jest jednak udział i obecność na różnych wydarzeniach poświęconych problematyce mniejszości narodowych i etnicznych ze szczególnym uwzględnieniem spraw społeczności romskiej, jak również zjawisk dyskryminacji, rasizmu i ksenofobii. Pracownicy i współpracownicy Instytutu uczestniczyli w warsztacie poświęconym zwalczaniu dyskryminacji zorganizowanym przez Helsińską Fundację Praw Człowieka w Warszawie we wrześniu 2009 r. w konferencjach

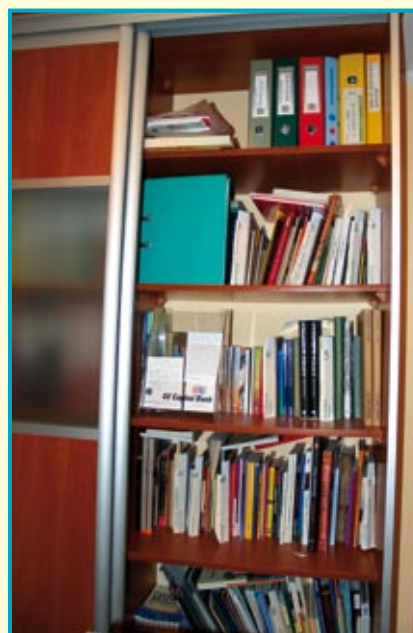




w Lublinie we wrześniu w roku 2010 i 2011, w Zielonej Górze (maj 2010), Łodzi (maj 2011), w szkoleniu dla organizacji romskich organizowanym w Warszawie przez Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE (kwiecień 2011), konferencji poświęconej zagładzie Romów i Sinti w Krakowie 1 sierpnia 2011 r. Przedstawiciele dokumentacyjno – naukowej jednostki Związku Romów wygłosili ponadto szereg wykładów na temat Romów dla szkół ponadgimnazjalnych (LO w Szczecinku), uczelni wyższych (Uniwersytet Warszawski, Warszawski Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu) oraz placówek kulturalno – oświatowych (Książnica Miejska w Chojnicach, Starogardzkie Centrum Kultury w Starogardzie Gdańskim). Wykład w Chojnicach dnia 7 kwietnia 2010 r. miał miejsce w ramach współpracy prowadzonej ze Stowarzyszeniem Arcana Historii z siedzibą w Chojnicach. Jej efektem są 2 artykuły autorstwa Sekretarza Mateusza Babickiego na łamach periodyku chojnickiego stowarzyszenia – „Słowo Młodych” zatytułowane „Romowie w integrującej się Europie na przełomie XX i XXI wieku” oraz „Dorobek kulturowy Romów w Polsce i na świecie”. Sekretarz Instytutu przygotował również artykuł zatytułowany „Działania państw europejskich w stosunku do Romów na przełomie XX i XXI wieku”, który ukazał się w zbiorze artykułów „Naród, narodowy, narodowościowy. Stosunki narodowościowe wczoraj i dziś. Wybrane zagadnienia” pod red. Kamila Glinki, który był zbiorem referatów prezentowanych podczas konferencji naukowej odbywającej się na

Instytucie Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego w maju 2010 r. W roku 2012 ukaże się ponadto publikacja zawierająca wystąpienia uczestników Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Mniejszości Narodowe, Etniczne i Językowe w Unii Europejskiej”, która odbyła się w Lublinie w dniach 14-16 września 2011 r. Będzie wśród nich również artykuł mgr Mateusza Babickiego – doktora Uniwersytetu Gdańskiego zatytułowany „Działania na rzecz społeczności romskiej w Polsce po roku 1989 w odniesieniu do rozwiązań stosowanych w pozostałych krajach Europy Środkowej”.

Instytut powołany został w celu wypełniania roli źródła rzetelnej wiedzy na temat społeczności romskiej. Udziela on wszystkim zainteresowanym uczniom, studentom, doktorantom i innym osobom zawodowo



i/lub naukowo zajmujących się sprawami Romów rzetelnych odpowiedzi na kierowane do niego zapytania w oparciu o posiadane materiały archiwalne, literaturę oraz raporty i analizy krajowych i międzynarodowych organizacji rządowych i pozarządowych, jak również wiedzę swego personelu. Utrzymuje ponadto kontakty z przedstawicielami mediów lokalnych i regionalnych (Polskie Radio Koszalin SA, Głos Koszaliński, Kurier Szczeciński), udzielając im wypowiedzi na interesujące ich kwestie z zakresu problematyki społeczności romskiej. W każdym numerze gazety „Romano Atmo”, jak również na stronie internetowej ZRP – [www.romowie.com](http://www.romowie.com) znajdują się informacje o bieżących dokonaniach Instytutu przygotowane przez samych jego przedstawicieli.

Pomimo swego stosunkowo niewielkiego budżetu i obsady Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów skutecznie spełnia rolę rzetelnego źródła wiedzy na temat społeczności romskiej. Można również śmiało powiedzieć, iż jest on jednym z niewielu miejsc w Polsce i na świecie gdzie gromadzona jest historia społeczności romskiej w postaci dokumentów, książek, fotografii oraz innego rodzaju pamiątek. W przyszłości przewidziane jest dalsze wykorzystywanie posiadanych materiałów archiwalnych i bibliotecznych w celach edukacyjnych, a także jako źródeł do sporządzania kolejnych dzieł o charakterze naukowym i popularno – naukowym. Kolejną rzeczą jest współpraca z placówkami o charakterze kulturalno – naukowymi oraz instytucjami i organizacjami zajmującymi się sprawami Romów w Polsce i za granicą.

*M. Babicki*



Romano Instytuto kaj isy paše Romano Związeko dre Szczecinko działynieł już 7 berś. Pełde da sare berśa peskry działaność kerelys pał dotacji Ministrostyr pał Sprawy Maśkratune. Pełde da berśa Instytuto kerdzia 29 opracowani naukowa. Dre archiwum zgromadzińdzia butedyr syr 3 bara ryga skany i ksery archiwalna Romendyr. Dre biblioteka paše Instytuto isy 220 pustika Romendyr. Sare zainteresowana moginen te vypaciel pustika i te przedykheł dokumenty archiwalna jamare tyknedyr nacjatyr. Sekretarzo dre Instytuto - Mateusz Babicki isy obecna pe sare najbaredyr konferencji dre Polska pał tyknedyr nacji, pał holokausto czy pał ćaci-pena manuśitka.



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



## Rynek pracy otwarty dla Romów

**Od kilku lat Związek Romów Polskich kładzie szczególny nacisk na walkę z bezrobociem wśród Romów na terenie całej Polski. Jest to problem wynikający głównie z braku wykształcenia i kwalifikacji mniejszości romskiej. Problemy społeczności romskiej to niedostateczne wykształcenie lub całkowity jego brak, niskie kwalifikacje zawodowe niechęć i brak motywacji do pracy oraz brak pracodawców, którzy chętnie zatrudnialiby Romów.**

Jedną z przyczyn bezrobocia jaką wskazują zatrudnieni w projekcie AZ-S jest również bierność Romów w poszukiwaniu pracy oraz niski poziom zaufania do instytucji państwa. Kolejną z przyczyn niskiego wskaźnika zatrudnienia jest brak nowoczesnych usług i instrumentów wspierających zatrudnienie osób z niskim wykształceniem i o odmiennych wartościach kulturowych.

Nie ma w Polsce systemowych rozwiązań, które obejmowałyby osoby zdecydowanie różniące się od większości społeczeństwa tradycją i kulturą. Romowie mają odmienne priorytety od większości społeczeństwa. Istnieje tzw. deficyt wiedzy na temat Romów. Odpowiedzią na te problemy jest projekt, który wejdzie w życie wraz z początkiem nowego roku. Jego głównym celem jest podniesienie

poziomu zatrudnienia i odbycie do 31 grudnia 2012 r. staży zawodowych przez 60 bezrobotnych Romów lub osób z ich otoczenia (w tym 33 kobiet i 27 mężczyzn) wyłączonych z rynku pracy z terenów Polski. Staż organizowany dla bezrobotnych jest dobrym sposobem sprawdzenia kandydata na przyszłego pracownika. Pracodawcy mogą powierzać mu określone zadania i czynności bez nawiązywania z nim stosunku pracy. Korzyści mają też sami stażyści. Osoba skierowana na staż, choć nie pozostaje w stosunku pracy z pracodawcą, nabywa u niego praktyczne umiejętności do wykonywania określonej pracy. Dla wielu bezrobotnych forma ta stanowić będzie pierwsze doświadczenie zawodowe. Realizacja projektu złagodzi wysoki stopień bezrobocia wśród Romów i osób z ich otoczenia (żony, mężowie). Grupą docelową są członkowie społeczności romskiej osoby z ich otoczenia zamieszkałe na terenie kraju, bezrobotne, w wieku produkcyjnym, bez względu na wykształcenie. Formą wynagrodzenia będzie stypendium w wysokości 120% zasiłku dla bezrobotnych, zgodnie z Ustawą o promocji zatrudnienia. Grupa ta powinna być objęta wsparciem, ponieważ analiza rynku pracy przeprowadzona

przez AZ-S działających w ramach projektu „Innowacyjni Romowie na rynku pracy” wynika, że Romom jest znacznie trudniej znaleźć pracę niż bezrobotnym Polakom. Trudniej jest też pracę utrzymać. Na podstawie przeprowadzonych raportów organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka np. Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, uzyskujemy informację, że skala uprzedzeń i dyskryminacji na rynku pracy wobec Romów jest znacząca. Z tego powodu są w znacznie gorszej sytuacji socjalno - finansowej. Ponadto Romowie to najtrudniejsza grupa beneficjentów, ponieważ nigdy nie przywiązywali większej wagi do podjęcia stałej pracy oraz bardzo często zmieniają miejsce zamieszkania oraz plany na przyszłość. Właściwie Romowie nie planują swojej przyszłości. Żeby umożliwić odbycie stażu kobietom, które wychowują dzieci w wieku przedszkolnym, zostaną opłacone koszty przedszkola dla dziesięcioro-ga dzieci.

Celem stażu jest przede wszystkim nabycie umiejętności praktycznych. Może on trwać do 6 lub 12 miesięcy. Podczas trwania stażu nie zostaje nawiązany stosunek pracy. Taka forma wsparcia cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony pracodawców o czym świadczy ilość wniosków, które składają pracodawcy do PUP i pozyskiwanie funduszy na tego typu wsparcie przez PUP. Ponadto pracodawcy nie ponoszą kosztów organizacji stażu. Projekt realizowany z tą grupą beneficjentów będzie pilotażowy, a dzięki jego realizacji pozyskamy nowe informacje dotyczące rynku pracy względem rom-

Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Priorytet I

Zatrudnienie i Integracja społeczna

Działanie 1.3

Ogólnopolskie programy integracji i aktywizacji zawodowej

Poddziałanie 1.3.1

Projekty na rzecz społeczności romskiej



skiej mniejszości narodowej. Czy pracodawca będzie chciał zatrudnić Roma pomimo tego, że będzie miał pracownika bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów? Realizacja projektu przyniesie odpowiedź na to i wiele innych pytań. Realizacja tego projektu może mieć również wpływ na inne podmioty – pracodawców. Zatrudniając Romów okaże się czy są oni dobrymi pełnowartościowymi pracownikami, jak osoby z poza środowiska, czy utwierdzi się powszechnie znany stereotyp, że Romowie do pracy się nie nadają.

Rekrutacja będzie przeprowadzona na terenie kraju w miejscowościach, w których działają AZ-S zatrudnieni w ramach realizacji projektu „Innowacyjni Romowie na rynku pracy II”. 28 Asystentów będzie zaangażowanych przy rekrutacji stażystów oraz pozyskiwaniu dla nich miejsca pracy, w którym odbędą staż. Asystenci posiadają wiedzę na temat lokalnego rynku pracy, kwalifikacji swoich beneficjentów, ich sytuacji bytowej, zaangażowania oraz chęci podjęcia pracy. Informację o możliwości odbycia staży rozesłaliśmy również do stowarzyszeń romskich oraz studentów romskich, którzy pobierali lub pobierają stypendia w ramach realizacji *Programu na rzecz społeczności romskiej*. Informacja zostanie rozesłana do PUP, będzie zamieszczona na stronach internetowych naszego stowarzyszenia, w naszym dwumiesięczniku „Romano Atmo” oraz na antenie Radia Koszalin i Telewizji Kablowej VEK-TRA, gdzie realizowane są programy dotyczące mniejszości romskiej przy naszej współpracy.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w projekcie zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej [www.romowie.com](http://www.romowie.com), gdzie będą pojawiać się aktualne informacje na ten temat.

A. Huczko

**Projekt współfinansowany  
ze środków  
Unii Europejskiej  
w ramach  
Europejskiego Funduszu  
Społecznego**

# Trudy i sukcesy asystenta edukacji romskiej



***Ewelina Andrasz to młoda Romka, która potrafi wziąć na swoje barki dużą odpowiedzialność i nigdy nie zawodzi. Natłok obowiązków i brak wolnego czasu nie przeszkadzają jej jednak w tym, co najważniejsze, pomocy innym. W swoim tekście ukazuje, jak ważna, ale też jak pracochłonna jest działalność asystenta edukacji romskiej.***

**S**woją pracę z dziećmi pochodzenia romskiego rozpocząłam w kwietniu 2004 roku, jako Asystent edukacji romskiej w Polsce. Dokładnie nie wiedziałam, na czym moja praca będzie polegać. Zapoznałam się z zakresem obowiązków Asystenta, z którego wynikało, że Asystent ma objąć wszelką pomocą wychowawczą, pedagogiczną i rzeczową każde dziecko.

W pierwszych tygodniach pracy zapoznawałam się z frekwencją, ocenami i zachowaniem uczniów. Na bieżąco również informowałam rodziców o roli, jaką pełnię oraz o sytuacji szkolnej i postępach w nauce ich dzieci. Oczywiście na początku swojej pracy musiałam uświadomić nauczycieli i urzędników o funkcji i zadaniach, które będę realizować z racji pełnionej przeze mnie funk-

cji. Nie będę rozpisywać się na temat zadań Asystentów edukacji romskiej, bowiem jest to temat chyba już powszechnie znany.

Od 2010 roku jestem pedagogiem szkolnym, ale oczywiście realizuję zadania takie, jak wcześniej. Dodatkowo jestem koordynatorem i wychowawcą Integracyjnej Świetlicy Socjoterapeutycznej Manhattan, która powstała między innymi ze środków *Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce*. W ramach zadań, które pełnię, najważniejszymi są przede wszystkim kontrola frekwencji, ocen i zachowania uczniów. W chwili obecnej mam pod opieką 56 uczniów. Sytuacja szkolna moich podopiecznych jest różna, najważniejszym jednak aspektem pracy Asystentów jest mobilizacja uczniów do nauki, uświadamianie dzieciom i młodzieży korzyści płynących z edukacji.



Na przestrzeni ostatnich kilku lat pracy, dzięki środkom pozyskanym z *Programu na rzecz społeczności romskiej* udało się zorganizować kilka wyjazdów integracyjnych dla dzieci i rodziców, wyjazd do Ustki w ramach realizacji zadania „Zielona Szkoła”, wyjazdy kolonijne, kilkakrotnie uczestniczyliśmy wspólnie z dziećmi i rodzicami w Pielgrzymce do Limanowej, przez kilka lat działał zespół romski „Bachtałe Ciawe”, jednakże z powodu wyjazdu kilku rodzin za granicę, przestał on funkcjonować. Dodatkowo w ramach realizacji zadań z Programu zorga-

nizowano szkolenia zawodowe dla rodziców uczniów oraz remonty w lokalach zamieszkiwanych przez rodziny romskie.

Od kilku lat sprawdza się w naszym mieście Program stypendiów motywacyjnych dla dzieci z najwyższą średnią ocen. Stypendia te pełnią formę rywalizacji między dziećmi o wyższą średnią ocen i frekwencję.

Analizując poprzednie lata mojej pracy, uważam, że praca Asystenta jest pracą trudną, wymagającą od Nas wiele poświęcenia, zaangażowania i cierpliwości. Bardzo często Asystenci pełnią rolę osoby „od wszystkiego”. Tak naprawdę naszym głównymi zadaniami jest wszechstronna pomoc dzieciom i młodzieży romskiej. Jednakże bardzo często rodzice uczniów oraz sami urzędnicy wykorzystują piastowaną przez nas funkcję do realizacji innych zadań.

Mam głęboką nadzieję, że w przyszłości nasza wspólna praca przyniesie wymierne korzyści i co raz więcej osób pochodzenia romskiego będzie kontynuowało naukę w szkołach średnich bądź na uczelniach wyższych.

*Ewelina Andrasz*



Sare dzinas kaj phares isy edukacja ke romane čhavore.

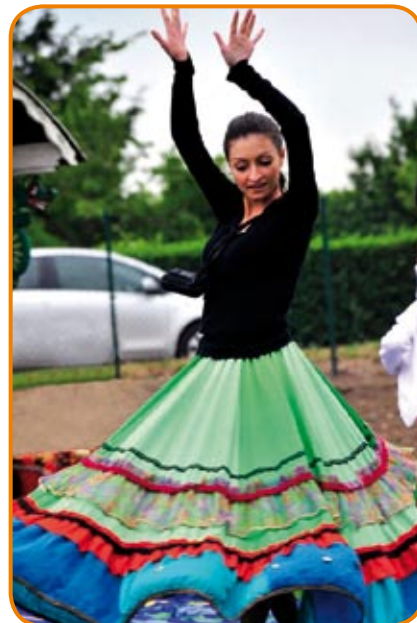
Pelde dova dzinas syr wažno isy zawodo Asystento pał edukacja romani. Manuša kaj keren buty jako Asystenta rakhen kaj čhavore pe phiren ke szkoły, rakiren čhavore dadenca i syklakirdenca dre szkoły. Dasai łacchi buty jako Asystentka kerel już 7 berš chaj Ewelina Andrasz. Kana isy ła 56 čhavore teł opieka. Rakhel kaj te javel len łacche stopni, kaj te zden ke hučedyr klasy. Pelde da berša ježdžinelys tež pe wycieczki integracyjna čhavorencia - so sykavełys najevkar dre jamary gazeta.

Buty Asystentengry pał edukacja romani sykavel kaj dava zawodo isy but potrebno.



# Edukacja okiem Justyny

*Redakcja Romano Atmo wykorzystuje każdą okazję na przedstawienie na łamach naszej gazety ciekawych osób, z nietypowymi pasjami, utalentowanych młodych ludzi, czy też zaangażowanych w swoją pracę i oddających jej swoje serce Romów. Jedną z takich osób jest nasza nowa współpracowniczka oraz stypendystka Justyna Matkowska z Wrocławia, która na co dzień poświęca się swojej pasji, czyli scenie, na której śpiewa i tańczy. Poniżej kilka słów od Justyny na temat postrzegania i stosunku mniejszości romskiej w szkołach i nie tylko.*



Nazywam się Justyna Matkowska. Studiuję dziennie filologię polską i pedagogikę wczesnoszkolną w Kolegium Nauczycielskim im. Grzegorza Piramowicza we Wrocławiu. Jest to drugi rok moich studiów. Postanowiłam poświęcić ten artykuł tematyce dzieci romskich w edukacji. W polskich szkołach jest coraz więcej uczniów, które należą do mniejszości narodowych i etnicznych, ale są obywatelami Polskimi. Jednak jak na to zapatrują się nauczyciele i pozostali uczniowie? Jak mówi znane przysłowie „Ile głów tyle zdań”. Przy różnego rodzaju rozmowach i dyskusjach zdarzało mi się usłyszeć, że „Cyganie żebrzą, kradną, nie płacą podatków” itd. Jako osoba

romskiego pochodzenia odbieram to z dużym dystansem, ponieważ wiem, że moja rodzina żyje uczciwie. Wiem też, że Cyganie są bardzo często myleni z Rumunami, którzy przyjeżdżają do Polski i faktycznie żebrzą. Myślę, że stereotypy bardzo ciężko jest przełamać. Poza tym zawsze to, czego nie znamy wydaje nam się „dziwne”. A tak naprawdę wiedza Polaków na temat kultury romskiej jest bardzo mała. Szkoda tylko, że ludzie poruszają tematy, o których nie mają pojęcia. Jak wiemy dzieci czerpią autorytety od dorosłych, rodziców, dziadków i najbliższych. Nic, więc dziwnego w tym, że już w szkole zaczyna się problem rasizmu i niechęci wobec mniejszości. Przecież żadne z nas nie wybierało sobie pochodzenia, ani kraju, w którym się urodziło. Jesteśmy tacy jakimi stworzył nas Pan Bóg i bez względu na wszystko każdy człowiek powinien być dumny ze swojego pochodzenia. Niestety już od najmłodszych lat uczestniczymy w sytuacjach, w których ktoś jest obrażany lub poniżany ze względu na swoje pochodzenie.

Jako przyszły pedagog mam świadomość tego, że w mojej karierze mogę spotkać się z dziećmi z różnych środowisk, o różnych korzeniach. Jednak wiem, że to nie pochodzenie świadczy o człowieku. Na zajęciach przygotowujących mnie do zawodu nauczyciela często poruszany jest temat równego traktowania uczniów. Dla pedagoga nie powinno mieć znaczenia pochodzenie wychowanków. Nauczyciel nie ma prawa nikogo dyskryminować oraz dopuszczać do sytuacji, w których podopieczni są różnicowani lub poniżani. Niestety czasami ma to miejsce. Sama miałam okazję usłyszeć o przypadkach nietolerancji wobec

uczniów romskiego pochodzenia. Takie okoliczności zniechęcają dzieci do kontaktów z rówieśnikami, uczestniczenia w zajęciach oraz uczęszczania do szkoły. W tej sytuacji to nauczyciel powinien stworzyć w klasie atmosferę równości i sprawić, aby dzieci traktowały się normalnie i wzajemnie nie dyskryminowały. W każdym narodzie możemy spotkać ludzi prawych i uczciwych, a także takich, którzy nie świecą przykładem. Nie można też nikogo pobieżnie oceniać. Nie tylko społeczność romska jest poddawana stereotypom. To samo tyczy się Polaków i innych narodowości.

W czasie mojej edukacji – która, z resztą w dalszym ciągu trwa – na szczęście trafiałam na nauczycieli dla których moje pochodzenie nie miało znaczenia. Liczyła się jedynie moja wiedza, zaangażowanie i osiągnięcia. Mam nadzieję, że w mojej karierze pedagogicznej będę miała okazje uczyć dzieci romskie, a także dzieci innego pochodzenia i stworzyć warunki do tego, aby moi uczniowie wzajemnie się szanowali, a także poznali swoje kultury. Myślę, że jako osoba należąca do grupy mniejszości będę potrafiła lepiej zrozumieć, z jakimi problemami borykają się członkowie różnych mniejszości narodowych i etnicznych. Każdy człowiek zasługuje na szacunek bez względu na pochodzenie i nikt nie ma prawa mówić nam, że jesteśmy gorsi. Warto jest spojrzeć na drugą osobę jak na człowieka i zobaczyć w nim wartości, a nie tylko powtarzać stereotypowe bzdury i krzywdzić słowami oraz swoim zachowaniem. Pamiętajmy, że zawsze sytuacja może się odwrócić. Nie należy czynić drugiemu, co nam Niemile.

*Justyna Matkowska*



# KRYZYS

## dotyka również Romów

**Od ponad 3 lat w zasadzie we wszystkich krajach Europy i Ameryki Północnej trwa niespotykane od dawna spowolnienie gospodarcze. Władze różnych państw starają się wszelkimi sposobami zapobiec katastrofie ekonomicznej, której wynikiem byłoby olbrzymie bezrobocie, brak środków w budżecie państwa czy spadek wartości pieniądza, bankructwo firm, banków oraz systemu służb socjalnych.**

Ograniczane są wydatki z kasy państwowej, jednocześnie jednak podwyższane są podatki pośrednie (VAT, akcyza, cło) i bezpośrednie (PIT, CIT, składki na różnego rodzaju świadczenia). W mniejszym lub większym stopniu dotyczą one wszystkich mieszkańców państw przeżywających załamanie gospodarcze. Najbardziej dotkliwe są one jednak dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, której często towarzyszą problemy natury prawnej, zdrowotnej, rodzinnej i mieszkaniowej. Ludzie ci z reguły nie posiadają wystarczającego wykształcenia i umiejętności umożliwiających im odnalezienie się w tej trudnej dla wszystkich, a w sposób szczególny dla nich obecnej sytuacji społeczno – gospodarczej.

Takimi są Romowie niezależnie od grupy do jakiej należą i kraju w którym zamieszkują. Oprócz tych wszystkich wymienionych wcześniej trudności, Romowie przy różnych okazjach doświadczają poczucia, iż są obcymi i najczęściej niepożądanymi ludźmi. Społeczność romska w Europie, licząca według różnych danych od 12 do 15 milionów osób nie posiada własnego państwa, w którym stanowiłaby większość i na którego różnorakie wsparcie mogłaby liczyć. Ojczyzną Romów są tereny dzisiejszych Indii, jednakże Romowie już od prawie 800 lat są obecni na kontynencie europejskim. Przyjęli języki, religię i oby-

watelstwo krajów zamieszkania, zachowali jednak swą własną odrębność językową, społeczną i obyczajowo – kulturową. Zmuszani byli do nieustannych wędrówek i dlatego niełatwo było im uzyskać wykształcenie i kwalifikacje zawodowe, tak jak inni mieszkańcy państw w których mieszkali i mieszkają nadal. Również zamknięty charakter społeczności romskiej i obawa przed otwarciem się na otaczający świat nie ułatwia i w dalszym ciągu nie ułatwia Romom podążania za zmieniającym się światem. Cierpi na tym szczególnie młode pokolenie Romów, chcące poznawać świat pokolenie, które oglądając te same filmy i programy telewizyjne, słuchając tej samej muzyki i korzystając z tych samych stron internetowych co ich pozostali rówieśnicy chce żyć tak samo jak oni.

Prowadzone wobec Romów na przestrzeni wieków działania nie przynosiły oczekiwanych efektów, gdyż nie uwzględniały romskiej specyfiki społeczno – kulturowej, a ponadto miały odgórnny i przymusowy charakter, a sami zainteresowani nie mogli brać jakiegokolwiek udziału w ich projektowaniu, wcielaniu w życie czy ewaluacji. Co więcej nie prowadzono wśród mieszkańców państw europejskich, a w szczególności przedstawicieli odpowiednich instytucji odpowiedniej edukacji w zakresie poszanowania dla romskiej kultury i obyczajów. Postawy wrogości i odrzucenia

w stosunku do Romów wywoływały reakcje zwrotne tych ostatnich co skutecznie utrudniało wzajemną koegzystencję.

W roku 1989 wraz z upadkiem komunizmu w krajach Europy Środkowo – Wschodniej, a w 1991 również w Europie Południowo – Wschodniej Romowie stali się obywatelami najbardziej poszkodowanymi w wyniku przemian. Kres gospodarki państwowej i radykalne zmniejszenie pomocy ze strony rządów do niedawna socjalistycznych państw spowodowały to, że nieprzygotowana do nowej rzeczywistości społeczność romska znalazła się w sytuacji ubóstwa i wykluczenia społecznego. Na domiar złego stali się częstym obiektem ataków ze strony wszelkich ekstremistów, próbujących obarczyć Romów winą ze wszelkiego problemu związane z transformacją polityczno – społeczno – gospodarczą. Niestety, radykałowie ci byli często inspirowani przez znaczących polityków i funkcjonariuszy publicznych, jak również media, które z założenia winny być rzetelne i bezstronne. Przypomnieć trzeba ponadto, że nie zawsze tego przypadki spotykały się z odpowiednimi reakcjami służb i instytucji odpowiedzialnych za eliminację zjawisk rasizmu, dyskryminacji i ksenofobii. W wielu przypadkach dopiero presja ze strony podmiotów międzynarodowych powodowała podejmowanie właściwych i skutecznych działań.

Przełom XX i XXI w., to okres kiedy państwa oraz organizacje międzynarodowe dostrzegły skalę problemów z jakimi zmagają się Romowie i rozpoczęły tym samym wiele inicjatyw realizowanych, finansowanych i koordynowanych na szczeblu państw, jak i środowiska międzynarodowego. W sposób szczególny szereg wymagań

# GOSPODARCZY

w zakresie praw mniejszości, nie tylko Romów nałożono na państwa byłego Bloku Wschodniego oraz państwa powstałe po rozpadzie byłej Jugosławii. Uznano bowiem, iż pomoc państwom zamieszkałym przez liczne społeczności romskie jest korzystna nie tylko dla nich, lecz również dla całej jednoczącej się Europy z uwagi na możliwe fale uchodźców w sytuacjach konfliktów i napięć na tle etnicznym. Określono obszary priorytetowe działań na rzecz poprawy położenia mniejszości romskiej i jako takie wskazano: zwalczanie rasizmu, dyskryminacji i wszelkiej wrogości wobec Romów, a ponadto pomoc w zakresie zatrudnienia, opieki socjalnej i prawnej, edukacji, opieki zdrowotnej, mieszkalnictwa. Wsparcie na rzecz Romów nigdy nie uzyskiwało pełnej akceptacji politycznej i społecznej w państwach ich zamieszkania, a dużo lepiej wyglądało to w przypadku organizacji międzynarodowych. W każdym z państw pojawiały się pytania o sens i potrzebę takich działań. Pomimo oporu ze strony różnego rodzaju ekstremistów władze w Pradze, Bratysławie, Budapeszcie czy Bukareszcie świadome postawy organizacji międzynarodowych w tej kwestii konsekwentnie wykorzystywały środki własne, jak również te otrzymywane z Unii Europejskiej.

Sytuacja zmieniła w całej Europie zmieniła się w roku 2008 wraz ze światowym kryzysem gospodarczym. Spowolnienie gospodarcze, a co za tym idzie mniejsze wpływy z podatków połączone z ubożeniem ludności sprawiły, że Romowie znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji jako najslabiej przygotowani do kryzysu członkowie społeczeństwa. Radykalnemu zmniejszeniu uległa wszelkiego rodzaju pomoc społeczna z której korzysta wielu Romów. Mniej jest również pieniędzy na różnego rodzaju staże i szkolenia zawodowe, które dla wielu Romów były ratunkiem w trudnej sytuacji na rynku pracy. W sytuacji

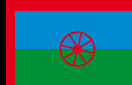
wzrostu bezrobocia, spowodowanego redukcją etatów, która z kolei jest wynikiem dekoniunktury Romowie znaleźli się wśród osób pierwszych do zwolnienia i ostatnich do zatrudnienia. Jakby było mało tego wszystkiego w obliczu kryzysu wiele państw do których Romowie często wyjeżdżali w poszukiwaniu lepszej przyszłości, jak choćby Włochy, Francja, Holandia, Niemcy, Dania, Kanada zaostrzyło swe przepisy imigracyjne, tłumacząc to „względami bezpieczeństwa”.

Wielu Romów, będąc ludźmi łatwowiernymi i nie znając obowiązujących przepisów wzięło pożyczki i kredyty w latach bezpośrednio poprzedzających dekoniunkturę. Czynie tak samo jak wielu pozostałych mieszkańców państw UE i Ameryki Północnej, wykorzystując łatwość dostępu do usług finansowych i panującą wówczas bardzo liberalną politykę instytucji finansowych. Oprócz trudności finansowych i często wynikających z nich problemów natury prawnej i społecznej Romowie stali się obiektem represji zarówno ze strony ugrupowań ekstremistycznych, jak i władz niektórych państw. We Włoszech i Francji były one autorstwa władz państwowych najwyższego szczebla, zaś na Węgrzech, na Słowacji i Czechach dokonywane były przez ugrupowania skrajne, których zwolennicy nie wahali się używać wobec Romów bezpośredniej przemocy fizycznej i słownej. Organa ścigania na wniosek władz państwowych, chcących pokazać swą wierność międzynarodowym zobowiązaniom w zakresie ochrony praw mniejszości i walki z rasizmem, ksenofobią i dyskryminacją zwalczały te zjawiska oraz próbowały zapobiegać ich eskalacji. Nie udało im się jednak zlikwidować społecznego poparcia dla poglądów ksenofobicznych i rasistowskich wobec Romów, które od dawna są głęboko zakorzenione wśród społeczeństw krajów Europy Środkowej i Południowo – Wschodniej.

Nie ulega wątpliwości że każdy człowiek winien być zawsze przygotowany na trudne czasy, które z reguły są najtrudniejsze dla najsłabszych. Nie można jednak powstrzymać prowadzenia działań pomocowych np. na rzecz Romów właśnie wtedy, kiedy sytuacja jest najtrudniejsza i nie mogą oni liczyć na jakąkolwiek pomoc z zewnątrz. Mówiąc wprost należy tak skutecznie realizować zadania na rzecz społeczności romskiej, tak by ludzie Ci byli pewnego dnia w stanie zacząć samemu troszczyć o byt swój i swoich najbliższych, a wszelka niezbędna pomoc była im udzielana stosownie do ich potrzeb na takich samych zasadach, jak pozostałej ludności.

Ekstremiści wszelkiego koloru i orientacji muszą zaś zrozumieć, że Romowie nie posiadają swego państwa, rządu, armii czy waluty, w związku z czym zawsze będą potrzebowali wsparcia i dobrej woli ze strony rządów państw w których mieszkają i tamtejszych społeczeństw. Romska odmienność nie może być natomiast usprawiedliwieniem dla jakiegokolwiek nienawiści czy wrogości wobec nich.

*M. Babicki*



Kryzyso finansowo kaj zacznindzia pes dre 2007 berś kerel kana

but poważno sytuacja dre Europa. But manuša duminenys kaj berś dalestyr kryzyso już przegeja, ale dre 2011 berś pale baryja dre zor. Ameryka, karyk javia ke Europa da kryzyso, już pes kuty hadyja, a pe jamaro kontynento isy so čhon goredryr. Dasave thema dziasyr Grecja, Italia, Hiszpania, Irlandia czy Portugalia isy zagrożona bankructwosa. A sare dzinas jeszcze varykicy berś dalestyr save dava isys barvałe thema. Holin gadziengry kaj isy co raz goredryr odmareł pes też pe Romendyr. Dre but barvałe thema Uniakre sytuacja Romengry kerdzia pe but goredryr. Sare, i gadzie i Roma, daras pes sai sytuacja javeła dre Europa dre najbliższa berša.

# Świąteczne smakołyki

**N**asze wigilijne stoły jak co roku zasłane będą mnóstwem rozmaitych przysmaków. Jeśli zastanawiasz co tym razem upichcić, by nie spędzić wiele czasu w kuchni, a zadowolić podniebienia całej rodziny, przychodzimy z pomocą. Na świąteczne dni proponujemy Wam sycącą karkówkę, a na deser trochę słodkości, z których wykonaniem poradzi sobie każdy kuchenny laik.

## Karkówka z żurawiną i pieczonymi jabłkami



- ok. 1.5 kg schabu karkowego
- 2 łyżki miodu
- majeranek
- 150 ml czerwonego wytrawnego wina
- 2-3 łyżki oleju
- 20 dag żurawiny
- 1-2 łyżeczki musztardy
- 2 duże jabłka
- cukier
- sól
- pieprz

temp. 200 stopni i piecz około 30 minut. Po tym czasie obniż temperaturę do 180-190°C i piecz mięso około 50 minut. Dodaj pokrojone w ćwiartki

**M**ięso opłucz, osusz papierowym ręcznikiem. Natrzyj solą, pieprzem, majerankiem i miodem. Włóż do niedużego naczynia, polej winem, wstaw na 5-6 godzin do lodówki. Dzięki temu smaki się „przegryzą” i mięso będzie bardziej delikatne po upieczeniu. Po 2-3 godzinach mięso obróć.

Karkówkę przełóż do natłuszczonego, żaroodpornego naczynia. Posmaruj mięso cienką warstwą oleju. Wstaw do piekarnika nagrzanego do

jabłka, z których wcześniej usuń gniazda nasienne i pestki. W czasie pieczenia karkówkę polewaj wytwarzającym się sosem.

Żurawinę opłucz, przełóż do rondelka, zagotuj. Duś na małym ogniu, aż zacznie się rozpaść i odparuje połowa płynu. Dopraw musztardą i cukrem.

Mięso podawać z żurawiną jabłkami i pieczonymi ziemniaczkami.

# Rolada świąteczna

- 6 jaj
- 3 płaskie łyżki mąki pszennej
- 3 płaskie łyżki mąki ziemniaczanej
- 7 płaskich łyżek cukru
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- masa do rolady (w zależności co kto lubi, może być krem tortowy o różnych smakach, np. z torebki)

**Z**ółtka z cukrem utrzeć w mikutrze, następnie dodać mąkę z proszkiem do pieczenia. Białko ubić na sztywno, wymieszać, wlać na blachę. Piec 20 minut w temp. 180°C, po tym czasie sprawdzić patyczkiem czy jest gotowe w środku. Upieczone, gorące ciasto zakręcić w ścierkę, później pozostawić w chłodnym miejscu do wystygnięcia.

Przygotowanym wcześniej kremem posmarować roladę, w środek położyć warstwę marmolady lub galaretki, nadeptnie delikatnie zwinąć, uważając by ciasto się nie rozpadło. Można też do środka włożyć owoce, ale utrudnia to zawijanie. Można posmarować polewą czekoladową lub posypać cukrem pudrem na wierzchu.



# Ciasteczka z jabłkiem



- 250 dag mąki
- 250 dag twarogu
- 250 dag margaryny
- jabłka reneta

rować rozmażonym żółtkiem aby upiekły się na złocisty kolor i posypać grubym cukrem. Piec w temp. 180°C około 30 minut, aż się zarumienią. Można nie posypywać cukrem tylko po upieczeniu zrobić lukier z cukru pudru ze szczyptą kwasu cytrynowego do smaku.

**P**rzekręcony twaróg z mąką oraz margaryną zagnieść na ciasto i pozostawić w lodówce na 3 godziny aż masa uzyska odpowiednią kleistą i zwartą konsystencję. Następnie rozwałkować dość cienko ciasto, pokroić w kwadraty, na tyle duże żeby owoce nie wypływały przy sklejanu rogów.

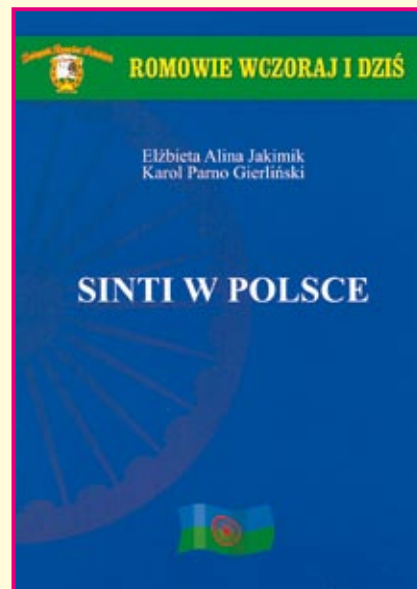
W środek każdego z nich położyć jabłka wcześniej obrane, oczyszczone z pestek i pokrojone w małe kawałki. Sklejać ostrożnie rogi ciasta w kopertki. Poukładane na blasze posma-



# No **W**ości ydawnicze



*W roku 2011 Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu w Szczecinku wydał kolejne dwa opracowania naukowe poświęcone problematyce romskiej w ramach cyklu wydawniczego „Romowie wczoraj i dzisiaj”. Pierwsze z dzieł, którego autorem jest Prokurator Delegatury IPN w Koszalinie dr Krzysztof Bukowski nosi tytuł „Wybrane zbrodnie nazistowskie popełnione przez okupanta hitlerowskiego na Romach w Polsce w okresie II wojny światowej w dokumentach Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie”. Druga z książeczek została zaś napisana przez Karola Parno Gierlińskiego wspólnie z Elżbietą Jakimik, a jej tytuł brzmi „Sinti w Polsce”.*



kuje kraje Europy Zachodniej, jak choćby Niemcy, Austria, Szwajcaria, Holandia, Belgia, Francja czy Włochy. Książka – wywiad ukazuje Sinti, jako grupę romską, która łączy w sobie zarówno cechy charakterystyczne dla szczepów wędrownych (wierność tradycji i językowi), jak i osiadłych (dbałość o wykształcenie i pozycję społeczną). Czytelnik ma również okazję poznać niejednokrotnie bardzo skomplikowane losy Sinti w XIX i XX w. na tle dziejów Polski i Niemiec. Książeczkę uzupełniają cenne fotografie przedstawiające członków szczepu Sinti w latach przedwojennych, jak i po roku 1945. Wykorzystano je za zgodą ich właściciela – Andrzeja Łuczaka.

Wydanie obu pozycji zostało sfinansowane w ramach dotacji przyznanej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

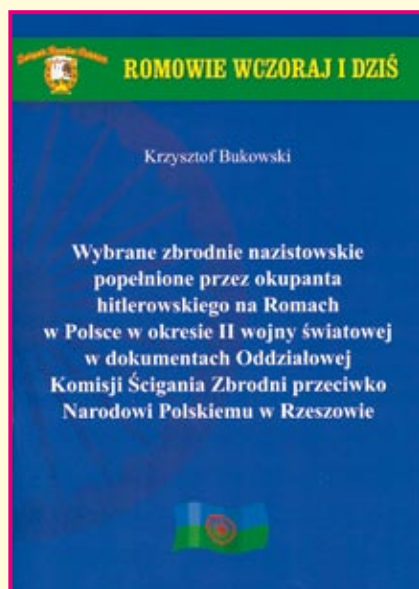
*M. Babicki*

Dadyves sykavas pałe duj neve pustika Romendyr, save kerdzia Romano Instytutu dre Szczecinko, a vudyja Romano Związko dre Szczecinko. Jehk pustik ophenel Sintentyr dre Polska. Dre do pustik Elżbieta Jakimik kerel wywiado Kak Parnesa - Romesa Sinti, kaj ophenel peskre manuśendyr. Dujto pustik sykavel syr Sasy hitlerowska zamarenys Roma dre dujto svetytko maryben. Daja pustik čhindzia Krzysztof Bukowski. So duj pustika isy vudyne pał dotacja MSWiA.

**P**raca Prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej została napisana w oparciu o akta ze śledztw prowadzonych w sprawie zbrodni popełnionych na Romach w gettach w Rzeszowie, Przemyślu, Krośnie, Sanoku, Lwowie i Tarnobrzegu. Wspomniane śledztwa prowadziła w latach 2002 – 2006 Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie. Wykazały one, iż obiektem zbrodni nazistowskich byli zarówno Romowie prowadzący wędrowny tryb życia, jak również ci od dawna prowadzący osiadły tryb

życia. Głównym elementem tekstu są wspomnienia świadków – bezpośrednich ofiar represji okupanta, w których opisują oni gehennę jakiej doświadczyli podczas pobytu w poszczególnych gettach. Romskie ofiary wspominają również o swych oprawcach, wśród których oprócz żołnierzy Wehrmachtu i funkcjonariuszy SS obecni byli kolaboranci ukraińscy i polscy oraz żydowska służba porządkowa. Siły okupanckie cechowała wyjątkowa okrutność wobec wszystkich więźniów, a szczególnie wobec Romów, choć miały także i miejsce przypadki traktowania z zachowaniem minimum godności i litości.

Opracowanie autorstwa znanego działacza, artysty i poety romskiego, pochodzącego ze szczepu Sinti – Karola Parno Gierlińskiego poświęcone jest właśnie tej grupie Romów. Zostało ono napisane w formie wywiadu z autorem książki, który odpowiada na pytania dotyczące Sinti zadawane przez Elżbietę Jakimik – doktorantkę Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie, mającą również korzenie Sinti. Dzieło „Sinti w Polsce” ma na celu przybliżenie czytelnikom tej nielicznej i jednocześnie mało znanej grupy romskiej w Polsce, która bardzo licznie zamiesz-





# HOROSKOP

## Cyganka prawdę ci powie...



### Baran (21.03 – 20.04)

Ten miesiąc zapowiada pasmo sukcesów. Wszystko leży w Twoich rękach. W znanych dla Ciebie dziedzinach możesz wspiąć się na szczyty lub dodatkowo zająć się inną działalnością czy hobby. Ktoś może zaferować Ci okazję, by uwolnić się od starych problemów. Możesz do woli brać udział w konkursach, przejmować inicjatywę i współzawodniczyć, z kim się da i o co się da. Wenus znajduje się w opozycji do twojego znaku zodiaku i sprawi, że będziesz cieszyć się wielkim powodzeniem w miłości. Początek zimy sprzyja towarzyskim atrakcyjnym. Będziesz energiczny, pogodny i mile widziany w każdym miejscu, jakie zdecydujesz się teraz odwiedzić. W sprawach zawodowych, niestety małe niepowodzenia, a to głównie za sprawą zakładania różowych okularów oraz skłonności do budowania zamków na lodzie.

Na szczęście szybko znajdziecie ostrość spojrzenia. Barany, które się uczą mają przed sobą ciekawy miesiąc. Merkury sprzyja nauce przedmiotów ścisłych.



### Byk (21.04-21.05)

Możliwe że rozpoczniesz coś od zera. Może pojawić się coś całkowicie nowego. Masz szansę, na przeżycie ekscytującej znajomości i uwolnienia się od szarej rzeczywistości. Niezbyt rewelacyjnie zapowiada się płaszczyzna finansów, na razie wielka fortuna i duże pieniądze pozostaną tylko w sferze marzeń, ale za to wiele radości odnajdziecie w codzienności. Mars jest w kwadraturze do twojego znaku, a więc możesz z tego powodu być bardziej nerwowy. Dbaj o siebie, bo choć nic nie powinno ci zagrażać, to jednak zbyt wiele obowiązków jednocześnie może negatywnie wpłynąć na twoje zdrowie. Możesz mieć przykrości i trudności w kontaktach z domownikami, bo jesteś skłonny do awantur. W takich chwilach uważaj na słowa rzucane w gniewie. Im mniej będziesz trzymał się stałych stanowisk i sprawdzonych doświadczeń, tym bardziej pełen życia i niezwykły będzie ten miesiąc.



### Bliźnięta (22.05-22.06)

Dobry czas i pozytywne vibracje będą Was wspierać w tych zamiarach, ale niestety będzie się to wiązało z dużą ilością pracy i solidnym wypełnianiem obowiązków. Takie pragmatyczne podejście do rzeczywistości może wywołać w Was poczucie znudzenia, gdyż wszystko będzie się wydawało przewidywalne, znane i mało interesujące. Będziesz w bardzo dobrej formie, a także zaczniesz więcej ćwiczyć i ruszać się. Twój znak należy do żywiołu powietrza, a więc aby wspomóc odporność powinieneś więcej przebywać na dworze. Bliźnięta w związkach czeka przyływ miłosnej formy. Pozwól sobie na częstsze i bardziej osobiste kontakty towarzyskie. Z łatwością zbierzesz pochwały i komplementy. Otwórz się na nadchodzące impulsy, które pozwolą Twemu życiu stać się bogatszym i piękniejszym. Zaufaj przyjacielowi który będzie chciał Ci doradzić. Twój umysł będzie pracował na najwyższych obrotach. Teraz możesz pojąć meandry fizyki i zagadki matematyki, bardzo łatwo przyjdzie ci nauka obcych języków.



### Rak (23.06-22.07)

Zapewne spora grupa zodiakalnych Raków będzie uparcie dążyć do postawionych celów, budując swoją wiarygodność oraz fundamenty stabilizacji. Stąd zapewne możecie liczyć na sukcesy i duże zyski. Niektórzy z Was mogą awansować lub objąć nowe stanowisko, które poprawi sytuację materialną rodziny i tym samym pozwoli na pewne niekontrolowane wydatki. Będziesz miał więcej ważnych spraw do załatwienia, a Twoje zdolności przywódcze bardzo się wszystkim przydadzą. Dlatego szybko zabierz się za ważne zadania i nie martw się tym, co na temat twoich decyzji sądzą inni ludzie. Uran znajduje się w znaku Barana i sprawia, że Raki urodzone na samym początku I dekady mogą być nerwowe i bardzo buntownicze. Niektóre rzeczy trzeba zmienić i nie ma na to rady! Przeszłość jawić Ci się będzie w łagodniejszych barwach. Coś, co zdawało się problemem, uznasz teraz za wzbogacające doświadczenie.



### Lew (23.07-23.08)

Zapowiada się sympatyczny miesiąc. Twoje pomysły będą się podobać, a planety dadzą ci odwagę. Słońce sprzyja podbijaniu serc, a Mars pomaga w podejmowaniu szybkich decyzji. Rób to, na co masz ochotę, bo ewentualne błędy raczej ujdą Ci teraz płazem. Tryskasz energią, dobrym samopoczuciem, jesteś przychylnie nastawiony do wszystkich. Mars w znaku Lwa wpłynie na wzrost ambicji i inicjatywy w sprawach zawodowych oraz interesach. Będą okazje do wykazania się zdolnościami organizacyjnymi,

pomysłami, siłą woli i zdecydowaniem w dążeniu do celu bez siłowych rozwiązań. Jeśli do tej pory uzależniałeś swe szczęście od zewnętrznych okoliczności lub innych ludzi, możesz przekonać się teraz, iż droga do głębokiego spełnienia zaczyna się od przewyciężenia wewnętrznych ograniczeń. Zwróć mocno uwagę na sprawy finansowe, bo nagle mogą wyniknąć komplikacje a czas będzie Cię gonić. Zapragniesz nadrobić towarzyskie zaległości, pociągać cię będą przygody i krótkie wyjazdy, a położenie Słońca bardzo temu sprzyja.



### **Panna (24.08-23.09)**

Dzięki umiejętności dogadywania się z ludźmi i jasnej wizji, na pewno dopniesz swego. Może być to czas zawierania ważnych umów, wchodzenia w duże interesy i korzystne spółki. Pomnażanie majątku stanie się teraz Twoim hobby. Ale pieniądze nie przesłonią Ci świata. Relacje z otoczeniem, jak i związki wchodzą w okres stabilności. Obie strony mają szansę dostosować się do wzajemnych wymogów i oczekowań. Pomysły, jakie Ci się nasunęły, marzenia, którym się oddawałeś i zamiary, które być może już często okazywałeś, staną się teraz rzeczywistością. Panny z trudem odnajdą się w szkolnej rzeczywistości.

Myślami będziecie gdzie indziej, a towarzyskie sprawy wydadzą się wam ważniejsze od planu lekcji. Ponadto całkiem niezaplanowany wypad w większym gronie przyniesie sporo radości i odrobinę szaleństwa na pewno wam nie zaszkodzi. W pracy zapowiada się więcej spokoju. Nie reaguj zbyt nerwowo na nowe pomysły i postaraj przystosować się do panującej sytuacji.



### **Waga (24.09-23.10)**

Przypuszczalnie październik będzie takim czasem, w którym rozum weźmie górę nad uczuciami i niepotrzebnymi emocjami. Odrzucenie złości pozwoli na nić porozumienie z otoczeniem. Prawdopodobnie w tym miesiącu zrobicie ogromny krok naprzód w sprawach zawodowych, co zaprowadzi Was do samodzielności i niezależności. Warto zadbać o zdrowie, zacząć ćwiczyć i kontrolować dietę. Wenus, która znajdzie się w koniunkcji do twojego znaku zodiaku, sprzyja samym dobrym wydarzeniom i poprawie stanu zdrowia. To dobry czas na inicjowanie nowych projektów, działań, rozwijanie kariery, podjęcie studiów itp. Twój biznes przyniesie zyski, nie tylko materialne, ale też podniesie prestiż i wiarygodność. Możesz awansować, otrzymać wsparcie osób wpływowych czy zmienić pracę na lepszą. To dobry okres na przeprowadzkę lub korzystny zakup nowego domu. W miłości wiele zależy od tego jaki będziesz mieć w danym dniu humor. Jeśli osoba chcąca od Ciebie jakiejś bliższej relacji będzie musiała trafić na odpowiedni dzień, gdyż w przeciwnym razie będzie odrzucony.



### **Skorpion (24.10-22.11)**

W tym miesiącu wyrusz w stronę przygody. Zaryzykuj spotkaniem z kimś o kim skrycie myślisz. Nie bój ryzyka, gdyż ono doprowadzi Cię do zwycięstwa. Zachowaj ostrożność w planowaniu wydatków, ponieważ masz skłonność do rozrzutności, a przez to grożą Ci poważne kłopoty finansowe. Mars tworzy kwadraturę do twojego znaku zodiaku, a więc dbaj o zdrowie i szanuj swoje nerwy. Możesz wyolbrzymić trudności lub niepotrzebnie złościć się na innych ludzi. Policz do dziesięciu, zanim powiesz komuś, co najgorszego o nim myślisz. Ten zimowy miesiąc może być dla większości zodiakalnych Skorpionów czasem bez troski, radości i zadowolenia ze spotkań z rodziną i znajomymi. Postaraj się również na odpoczynek, gdyż przepracowanie może doprowadzić do zmęczenia. Skorpiony w związkach będą cieszyć się spokojem i poczuciem bezpieczeństwa, chętnie schowają się w domu i wymówią od zbyt wielu towarzyskich atrakcji.



### **Strzelec (23.11-21.12)**

Jeśli jesteś osobą samotną, staniesz się bardziej wrażliwy na uroki płci przeciwnej. Możesz poznać kogoś na całe życie. Musisz tylko wyjść przeciwnemu naprzeciw, bywaj więcej wśród ludzi, uważnie wypatruj sygnałów i wsłuchuj się w swoją intuicję. Mars znajduje się w trygonie do twojego znaku i sprzyja poprawie kondycji. Przyniesie ci przyływ sił i ochoty na dbanie o siebie zimą. W pracy uważaj na niezdecydowanie, czasami będzie trzeba działać szybko. Szukający lepszej pracy mogą liczyć na ciekawe propozycje, ale trudno będzie im zdecydować się na najlepszą z nich. Być może w tym miesiącu będziesz cierpieć, ponieważ stało się coś inaczej niż to sobie wyobrażałeś. Możecie też mieć problemy

z koncentracją lub odróżnieniem ważnych spraw od tego, co nie jest wcale istotne. Na szczęście to chwilowa zniżka formy. Już za miesiąc zajęcia znów wydadzą się wam bardziej interesujące.



### **Koziorożec (22.12-20.01)**

Miesiąc ten będzie bardzo poważny, ale w najlepszym sensie tego słowa. Będziesz musiał przemyśleć wiele spraw i poważnie określić swój stosunek do siebie i świata, żeby dowiedzieć się, czego naprawdę chcesz. Jeśli jakieś sprawy nie są w Twoim stylu, dowiedz się, co musisz zmienić. Grozi Ci jakieś nieporozumienie w firmie. Musisz być ostrożny, unikać sytuacji konfliktowych i takich działań, które mogą spowodować niepożądane skutki. Z drobnej, źle rozwiązanej sprawy może powstać duży problem. Wykaż cierpliwość i opanowanie, zachowaj ostrożność, dzieląc się zwierzeniami, a przede wszystkim nie

daj się wciągnąć w wątpliwe interesy. Panuj nad nerwami i unikaj osób, których nie lubisz, bo możesz stać się bardziej pamiętliwy, a nawet mściwy. Wyczerpujące obowiązki mogą skończyć się zmęczeniem, a nawet spadkiem odporności. Pamiętaj o witaminach, dbaj o sen i wygodę, a unikniesz zdrowotnych problemów.

## Wodnik (21.01-18.02)



Ten miesiąc może być punktem zwrotnym w Twoim życiu. Zagalopowałeś się w ślepy zaułek i musisz chcąc nie chcąc zawrócić. Jeśli masz uczucie, że utkwiełeś w beznadziejnej sytuacji, nie pozwól się pogłębić w większy kryzys niż do tej pory. Niewiele także pomoże wymuszanie zamian wszelkimi możliwymi środkami. W drugiej dekadzie miesiąca humor popsują Ci problemy w sprawach uczuciowych. Jeśli dasz się wciągnąć w kłótnie i nieporozumienia z partnerem, możesz stracić coś istotnego. Jeśli jednak wykazesz cierpliwość i wyrozumiałość, a nawet ustąpisz, nieoczekiwanie zyskasz. Warto zacząć rozsądnie dbać o kondycję i porzucić niezdrową dietę. Bardzo ostrożnie prowadź samochód i podczas uprawiania sportu nie rywalizuj za wszelką cenę z tymi, którzy są silniejsi od Ciebie. Bezrobotne lub chcące zmienić pracę Wodniki, prawdopodobnie otrzymają propozycję ale bez gwarancji stałej umowy. Czy warto angażować się w ten układ i tracić czas, będzie istotnym i ważnym problemem do rozwiązania.

## Ryby (19.02-20.03)



Będzie to też miesiąc przedsiębiorczości. Jesteś pełen sił i energii, a Twoja dusza potrzebuje działania, dlatego nie dziw się, jeśli coś lub ktoś wzbudzi w Tobie namiętne zainteresowanie. Dokonasz wszelkich starań, by wyglądać jak najlepiej. Bądź zawsze w wyśmienitej formie i ciągłej gotowości, by podjąć wyzwania losu. Siła, którą teraz dysponujesz, pozwala Ci wziąć sprawy w swoje ręce, a także okazać pewność siebie przydatną w sytuacjach ekstremalnych i warunkach ostrej rywalizacji. Sprawy zaczynają układać się po Twojej myśli. Ryby w związkach poświęcą ukochanej osobie więcej niż zwykle czasu i uwagi. Tym razem będziesz więcej słuchać, niż mówić. To dobry czas na pielęgnowanie uczuć i rozwijanie wiedzy o partnerze. Wspólne wyjazdy lub spotkania z przyjaciółmi mogą poczekać. Ryby, które się uczą będą spokojne i cierpliwe. Powoli wciągniecie się w zwyczajny rytm dnia, a nawet przekonacie swój organizm do porannego wstawania.

# Prenumerata Romano Atmo na 2011 rok

IZAWIA ODBIORCY <b>Z w i a z e k R o m o ł w P o l s k i c h</b> IZAWIA ODBIORCY OD: 78 + 400 Szczecinek ul. Wyszynskiego 32 I RAZ I TAKI PŁACIŁOBY 0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0 IZAWIA S KOŃCĄ IŁ czterdzieści dwa złote i zero groszy IZAWIA ZŁOŻE I KODZEMY OD: W P P L N WYKŁEM 30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo WYKŁEM OD: za 2012 rok + 12 zł koszt przesyłki Opłata	
IZAWIA ODBIORCY <b>Z w i a z e k R o m o ł w P o l s k i c h</b> IZAWIA ODBIORCY OD: 78 + 400 Szczecinek ul. Wyszynskiego 32 I RAZ I TAKI PŁACIŁOBY 0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0 IZAWIA S KOŃCĄ IŁ czterdzieści dwa złote i zero groszy IZAWIA ZŁOŻE I KODZEMY OD: W P P L N WYKŁEM 30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo WYKŁEM OD: za 2012 rok + 12 zł koszt przesyłki Opłata	



**Bahatale Święty**  
**sare manuśenge!**

